Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 108 — Rok III | Niedziela, 9 — poniedziałek, 10 maja 1943 r. | DZIŚ: Grzegorza JUTRO: Izydora

Rząd sowiecki przyznaje się do aresztowania i skazania dyplomatów polskich

SZTOKHOLM, 8. 5. — Sensacją dnia w Londynie jest nieoczekiwane oświadczenie, jakie złożył wczoraj komisarz sowiecki Wyszyński, były pierwszy prokurator Związku Sowieckiego i inicjator licznych procesów, obecnie wysoki urzędnik sowieckiego komisariatu spraw zagranicznych. Mianowicie w wywiadzie udzielonym dziennikarzom angielskim i amerykańskim oświadczył on dosłownie:

„Wielkoduszność (!) rządu sowieckiego została nadużyta przez członków polskiej delegacji, która bawiła na terytorium Związku Sowieckiego. Członkowie tej delegacji dopuszczali się nieustannie przestępstwa szpiegostwa. Rozpowszechniali oni również niekorzystne pogłoski przeciwko Związkowi Sowieckiemu; z tego powodu rząd Z. S. R. R. uznał, że ma prawo aresztowania części członków tej delegacji, mimo że znajdowali się oni pod ochroną paszportów dyplomatycznych. Zostali oni — jak brzmi dalej oświadczenie — albo wydaleni, albo postawieni przed sąd sowiecki i skazani na kary. Generał Sikorski okazał wielką niewdzięczność, ponieważ każdy objaw ustępliwości ze strony rządu sowieckiego wykorzystywał dla celów egoistycznych, a Z. S. R. R. przysporzył jedynie wielkich trudności i znacznych nieprzyjemności na terenie międzynarodowym“.

Na temat reakcji, jaką ta wiadomość wywoła w stolicy brytyjskiej, donoszą w piątek w południe korespondenci szwedzcy z Londynu, że zaskoczenie nad Tamizą jest równie wielkie w kołach polskiej emigracji, która w ostatnich dniach pod naciskiem Anglii musiała się zdecydować na nowe ustępstwa wobec Moskwy, jak i w angielskich kołach politycznych. Zaskoczenie to jest tym większe, ponieważ właśnie strona angielska ostatnio pocieszała się szczególnie silnie nadzieją, że wysiłki alianckie w kierunku doprowadzenia do zażegnania nieporozumień między Sowietami a polską emigracją znajdują się na dobrej drodze.

Osobistości zbliżone do generała Sikorskiego dotychczas odmawiały zajęcia stanowiska wobec oświadczenia Wyszyńskiego. Szereg okoliczności przemawia jednak za tym, że czynniki polskie w Londynie starają się w drodze telegraficznej zasięgnąć dokładniejszych informacyj w sprawie kilku innych szczegółów, które również znalazły się w oświadczeniu Wyszyńskiego, a to celem dowiedzenia się do jakiego stopnia słowa Wyszyńskiego pokrywają się z rzeczywistością.

Poza tym, na co również zwrócono uwagę w stolicy Szwecji, w otoczeniu generała Sikorskiego dano do zrozumienia, że sceptycyzm Sikorskiego w odniesieniu do pseudo-wywiadu, jaki Stalin lansował w prasie anglosaskiej na temat zagadnienia Polaków w Związku Sowieckim, bynajmniej się nie zmniejszył, mimo że generał Sikorski idąc za życzeniem rządu angielskiego uznał za możliwe do przyjęcia kilka zawartych w nim, nie zobowiązujących do niczego propozycyj, a tym samym w zasadniczych punktach skapitulował ze swych dotychczasowych antysowieckich tez.

Europejscy rzeczoznawcy medycyny sądowej zbadali groby oficerów polskich pod Katyniem

SMOLEŃSK, 8. 5. — Z końcem kwietnia br. zebrała się nad grobami zbiorowymi w lesie pod Katyniem międzynarodowa komisja składająca się ze znanych w świecie lekarskim rzeczoznawców medycyny sądowej. Profesorowie ci pochodzą z 12 krajów europejskich. Na miejscu krwawej zbrodni przeprowadzili oni badania naukowe poświęcając je wyjaśnieniu i potwierdzeniu wielu szczegółów odnoszących się do faktu zamordowania oficerów polskich. Wynik tych badań z pełną ścisłością i rzeczowością naukową potwierdza w całej rozciągłości haniebną zbrodnię katów żydo-komunistycznych.

Bezstronne i dokładne prace członków tej międzynarodowej komisji niewątpliwie przyczynią się do całkowitego zdemaskowania na oczach całego świata kulturalnego sprawców tego ponurego dramatu. Stanowią one obiektywny i nienaruszalny argument, zbijający wszelkie bezczelne zaprzeczenia Moskwy wypowiedziane nawet na terenie międzynarodowym z tupetem właściwym agentom Stalina.

Po ukończeniu na miejscu zbrodni bolszewickiej obszernych i drobiazgowych prac spisano niżej podany protokół, na którym widnieją podpisy wszystkich członków międzynarodowych komisyj.

PROTOKÓŁ

W okresie od 28 do 30 kwietnia 1943 roku komisja składająca się z czołowych przedstawicieli medycyny sądowej i kryminalistyki uniwersytetów europejskich i innych profesorów medycyny wyższych uczelni zbadała zbiorowe groby oficerów polskich w lesie katyńskim koło Smoleńska. Badania te odbyły się szczegółowo i na podstawie wymagań naukowych.

SKŁAD KOMISJI

Komisja składała się z następujących osób:

BELGIA: Dr. Speleers, zwyczajny profesor okulistyki uniwersytetu w Gandawie,

BUŁGARIA: **Dr. Markov, zwyczajny docent medycyny sądowej i kryminalistyki naukowej uniwersytetu** w Sofii,

DANIA: **Dr. Tramsen, profesor** instytutu **medycyny sądowej w** Kopenhadze,

FINLANDIA: **Dr. Saxen, zwyczajny profesor anatomii patologicznej uniwersytetu w Helsinkach,**

WŁOCHY: **Dr. Palmieri, zwyczajny profesor medycyny sądowej i kryminalistyki naukowej uniwersytetu w Neapolu,**

CHORWACJA: **Dr. Miloslawicz, zwyczajny profesor medycyny sądowej i kryminalistyki uniwersytetu w** Zagrzebiu,

HOLANDIA: **Dr. Burlet, zwyczajny profesor anatomii uniwersytetu** w Groningen,

PROTEKTORAT CZECH I MORAW: Dr. Hajek, zwyczajny profesor medycyny sądowej i kryminalistyki w Pradze,

RUMUNIA: Dr. Birkle, zwyczajny lekarz sądowy rumuńskiego ministerstwa sprawiedliwości i pierwszy asystent instytutu medycyny sądowej i kryminalistyki w Bukareszcie,

SZWAJCARIA: Dr. Naville, zwyczajny profesor medycyny sądowej uniwersytetu w Genewie,

SŁOWACJA: Dr. Subik, zwyczajny profesor anatomii patologicznej uniwersytetu w Bratysławie i szef państwowej słowackiej służby zdrowia,

WĘGRY: Dr. Orsos, zwyczajny profesor medycyny sądowej i kryminalistyki naukowej uniwersytetu w Budapeszcie.

Poza wymienionymi, w pracach i obradach komisji wzięli udział: Z ramienia Naczelnej Komisji Niemieckich Sił Zbrojnych dr Buhtz, zwyczajny profesor medycyny sądowej i naukowej kryminalistyki uniwersytetu wrocławskiego, któremu powierzono kierownictwo prac ekshumacyjnych na zbiorowym cmentarzu pod Katyniem. Inspektor medycyny dr Costedost, któremu szef rządu francuskiego polecił uczestniczyć w pracach komisji.

Odkrycie zbiorowych grobów polskich oficerów w lesie katyńskim koło Smoleńska, skłoniło szefa spraw zdrowia Rzeszy dra Conti do zaproszenia wyżej wymienionych uczonych i rzeczoznawców szeregu krajów europejskich, aby na miejscu zbrodni mogli się przyczynić do wyjaśnienia tej jedynej w swoim rodzaju sprawy.

Członkowie komisji osobiście przesłuchali kilku świadków spośród miejscowej ludności rosyjskiej, którzy m. i. potwierdzili, że w marcu i kwietniu 1940 r. prawie codziennie wyładowywano z pociągów większe transporty oficerów polskich na leżącym w okolicy Katynia kolejowym dworcu w Gniazdowie. Przywożonych transportami oficerów odstawiano w samochodach dla więźniów do lasu pod Katyniem. Od tej chwili oficerów tych już nikt nie widział. Ponadto członkowie komisji zapoznali się z wynikami dotychczas dokonanych badań i stwierdzonych faktów, po czym przeprowadzili oględziny dowodów rzeczowych, znalezionych przy zwłokach. Przy tej okazji przekonali się, że do dnia 30 kwietnia 1943 r. ekshumowano 982 zwłok. Z liczby tej zdołano zidentyfikować około 70%, co się zaś tyczy pozostałych szczątków, to stanie się to dopiero po starannych zabiegach przygotowawczych z dokumentami i papierami, które będą mogły służyć celom identyfikacyjnym. Zwłoki, ekshumowane przed przybyciem komisji zostały poddane bez wyjątku oględzinom komisyjnym. Na większości tych zwłok dokonano obdukcji, którymi osobiście kierował prof. dr. Buhtz w asyście współpracowników. Do dnia dzisiejszego otwarto 7 grobów zbiorowych. Największy z nich zawiera przypuszczalnie 2500 zwłok oficerów polskich.

Członkowie komisji osobiście dokonali obdukcji 9-ciu zwłok.

Na wszystkich dotychczas ekshumowanych zwłokach stwierdzono, iż przyczyną zgonu były wyłącznie strzały oddane w głowę. Bez wyjątku były to strzały w kark, mianowicie przeważnie pojedyncze strzały w kark, a w nielicznych wypadkach podwójne strzały w kark, przy czym w jednym wypadku nawet potrójny strzał w kark. Wlot kuli bez wyjątku znajduje się w niskim położeniu karku, przy czym kule przebijały tylne, środkowe części czaszki, natomiast wylot kuli przeważnie znajduje się w okolicy nasady włosów na czole, w rzadkich tylko wypadkach leży niżej tej linii. Stwierdzono przy tym bez wyjątku, ż

Dlaczego czerwona armia miała odbić Smoleńsk

LIZBONA, 8. 5. — Jeden z dziennikarzy zagranicznych, przebywający stale w Londynie i utrzymujący bardzo dobre stosunki z kołami dyplomatycznymi, donosi, iż w dniu 1 maja w gmachu ambasady sowieckiej, w małym kole członków ambasady, wśród których znajdował się jeden z gości, rozmowa przeszła na wypadki katyńskie. Komuniści starali się przy tym wobec gościa zbagatelizować całą sprawę.

Jeden z członków ambasady sowieckiej dał do zrozumienia, iż w czasie zimy bolszewicy czynili specjalne wysiłki celem odbicia Smoleńska; nie jest zatem rzeczą wykluczoną, iż naczelne dowództwo bolszewickie w Moskwie już wówczas obawiało się, iż „w okolicy Smoleńska dla bolszewików mogłyby powstać pewnego dnia wielkie nieprzyjemności”.

Ciekawą jest rzeczą, iż fakt ten rozpowszechniony został przez Londyn przy pomocy ulotek, w których zupełnie jawnie była mowa o tym, że w Moskwie obawiają się, że wojska niemieckie mogłyby się natknąć na groby zbiorowe w Katyniu i dlatego wydano rozkaz, że „armia czerwona winna za wszelką cenę odzyskać rejon Smoleńska w ciągu ofensywy zimowej”.

Z chwilą pojawienia się tych ulotek w Londynie, policja angielska przeprowadziła niespodziewaną rewizję u wydawców pewnego czasopisma, wychodzącego w języku polskim na terenie Londynu. Jak się okazało, przeprowadzona rewizja domowa nie miała dać żadnego wyniku.

wszystkie strzały oddane były z pistoletu kalibru poniżej 8 mm.

Wobec sposobu rozsadzenia czaszki oraz ustalenia faktu, iż były one osmolone nalotem dymnym na potylicznej kości w okolicy wlotu kuli, jako też wobec faktu jednakowej lokalizacji wlotu kuli, można wnioskować, że strzały były oddawane z pistoletu, przyłożonego bądź to bezpośrednio do karku, bądź też z minimalnej odległości, zwłaszcza że również linia kanału wydrążonego przez kulę, z nielicznymi tylko odchyleniami, posiada niemal jednolity charakter. To wybitne podobieństwo jednakowości okaleczeń oraz charakterystyczna jednakowość lokalizacji wlotu kuli na ściśle ograniczonym zasięgu tylnej części czaszki pozwalają na wyciągnięcie wniosku, że strzały były oddawane sprawną ręką. W szeregu wypadków stwierdzono jednolity sposób krępowania rąk, w kilku zaś razach ukłucia 4-promiennym bagnetem, widoczne na mundurach oraz na skórze. Krępowanie rąk całkowicie odpowiada systemowi krępowania stwierdzonemu na zwłokach Rosjan, osób cywilnych, odnalezionych również w lesie pod Katyniem, a zakopanych tam znacznie wcześniej. Przy tej okazji ustalono, że strzały oddane w kark, a stwierdzone na zwłokach Rosjan-osób cywilnych, były wymierzane w sposób równie celny.

Pewien oficer polski został zabity wystrzałem w kark rykoszetem, który wgniótł jedynie zewnętrzną warstwę kości, należy stąd wywnioskować, że kula ta najpierw zabiła innego oficera, a po opuszczeniu jego ciała wpadła w ciało innego, już poprzednio zastrzelonego oficera, którego zwłoki ulokowano w dole ziemnym. Fakt ten pozwala przypuszczać, że rozstrzeliwania najwidoczniej odbywały się na dnie dołu, a to celem uniknięcia przenoszenia zwłok na miejsce zagrzebania.

Zbiorowe groby znajdują się na polanach leśnych. Ich powierzchnia została zniwelowana, a następnie obsadzona młodymi świerkami. Jak wynika z oględzin członków komisji oraz na podstawie zeznań wezwanego w tym celu rzeczoznawcy w osobie Forstmeistra von Herff'a, są to świerki co najmniej 5-letnie, źle rozwinięte w cieniu większych drzew, a zasadzone w tych miejscach przed trzema laty.

Zwłoki niemal wyłącznie leżą w pozycji twarzą do ziemi, tuż obok siebie, warstwami jedne na drugich. Na bokach wykopów widać wyraźnie ułożenie w warstwy, w środku zaś w sposób raczej nieregularny. We wszystkich niemal wypadkach nogi są wyciągnięte. Z faktu tego wynika, że miało tu miejsce systematyczne układanie. Według zgodnych obserwacyj członków komisji, mundury na ekshumowanych zwłokach zarówno co do całości, jak i odnośnych części w rodzaju guzików, dystynkcyj, odznaczeń, rodzaju obuwia, pieczęci na bieliźnie, posiadają wybitne cechy mundurów używanych w armii polskiej. Na szczególną uwagę zasługuje tu odzież zimowa, przy czym często napotyka się na futra, kurtki skórzane, pulowery, buty oficerskie i czapki oficerskie, charakterystycznego kroju polskiego. Jedynie w odniesieniu do znikomej liczby zwłok stwierdzono, iż nie byli to oficerowie. W jednym wypadku stwierdzono identyczność osoby stanu duchownego. Rozmiary odzieży ściśle odpowiadają rozmiarom poszczególnych ciał. Bielizna zapięta jest prawidłowo na guziki. Szelki oraz pasy są założone w sposób właściwy. Z powyższego wynika, że zwłoki były grzebane w mundurach, jakie oficerowie mieli na sobie w chwili zgonu.

Przy zwłokach nie znaleziono ani zegarków, ani też pierścionków, aczkolwiek z wiadomości znalezionych w wielu notatnikach wynika, że pomordowani musieli posiadać zegarki do ostatnich dni a nawet godzin przed zamordowaniem. Przedmioty wykonane z metali szlachetnych zauważono jedynie w miejscach ukrytych i to w bardzo nielicznych wypadkach. Znacznie większa liczba zwłok posiadała złote korony w uzębieniu. Odnaleziono większe ilości banknotów polskich, w nierzadkich zaś wypadkach polski bilon. Ponadto w kieszeniach mundurów zmarłych znaleziono papierosy i zapałki pochodzenia polskiego; w kilku zaś wypadkach papierośnice i cygarniczki, na których widniał wyryty napis „Kozielsk“, będący oznaczeniem nazwy obozu sowieckiego dla jeńców wojennych, w którym ostatnio przebywała większość spośród zamordowanych. Znalezione przy zwłokach dokumenty (notatniki, korespondencja, gazety), datowane są od jesieni 1939 do marca 1940 roku. Ostatnią z dat stwierdzonych, jest dzień 22 kwietnia 1940 roku, który figuruje na jednej z gazet rosyjskich.

Komisja ustaliła różne rodzaje i stopnie rozkładu, zależnie od sposobu umieszczenia zwłok oraz od wzajemności ułożenia w obrębie dołów ziemnych. Niezależnie od mumifikacji na wierzchu oraz po brzegach ogólnej masy zwłok stwierdzono również wilgotną mazerację w środkowych warstwach tej masy. Wypadki sklejania się ze sobą sąsiadujących zwłok skutkiem zgęszczenia płynnych substancyj wydzielanych ze zwłok, a zwłaszcza wskutek deformacji spowodowanych stłoczeniem wzajemnym dowodzą, iż zwłoki złożono do grobów bezpośrednio po zamordowaniu.

Na zwłokach nie widać obecności owadów, względnie pozostałości po nich, których pochodzenie mogłoby się datować z okresu zagrzebania. Z tego jasno wynika, że okres rozstrzeliwania i zagrzebania zwłok musiał przypadać na chłodną porę roku wolną od owadów.

Znaczną liczbę czaszek poddano badaniom według doświadczeń prof. Orsona, a to celem ustalenia istotnych zmian dla określenia okresu śmierci. Przy tej okazji wzięto pod uwagę wapienną, kilkuwarstwową inkrustację występującą na homogenizowanej powierzchni stanowiącej rodzaj gliny papki mózgowej. Tego rodzaju zjawiska nie występują na zwłokach znajdujących się w grobie poniżej trzech lat. Tego rodzaju stan stwierdzono między innymi w bardzo wyraźnej postaci na wewnętrznej części czaszki zwłok, zapisanej w rejestrze pod numerem 526. Wspomniane zwłoki znajdowały się na górnej powierzchni jednego z obszernych grobów zbiorowych.

Zarówno z zeznań świadków, z korespondencji zawartej w notatnikach, z gazet itp. znalezionych przy zwłokach wynika jasno, że wypadki rozstrzeliwań miały miejsce w miesiącach marcu i kwietniu 1940 roku. Z powyższym całkowicie zgodne są wyniki badań objęte protokółem, a przeprowadzone w zbiorowych grobach, tudzież na poszczególnych zwłokach oficerów polskich.

Następują kolejno własnoręczne podpisy wszystkich członków komisji.

SMOLEŃSK, 8. 5. — Jak się agencja prasowa „Telepress“ dowiaduje, w lasku katyńskim, gdzie odbywają się prace ekshumacyjne, przebywa obecnie trzech uczonych Polaków, rzeczoznawców z dziedziny medycyny sądowej, którzy kierują pracami ekshumacyjnymi oraz identyfikacją zwłok oficerów armii polskiej. W akcji tej współdziałają z nimi czterej asystenci.

Ponadto do prac związanych z naukowym opracowaniem materiału przydzielono im dodatkowe siły pomocnicze. Polscy lekarze, rzeczoznawcy w dziale medycyny sądowej, zostali wysłani do Smoleńska z ramienia technicznej komisji Rady Głównej Polskiego Czerwonego Krzyża, przejmując na miejscu akcję wszczętą przez rzeczoznawców medycyny sądowej z ramienia niemieckich czynników wojskowych.

Angielskie cyfry o Polakach na terenie ZSRR

GENEWA, 8. 5. — Wydawca miesięcznika angielskiego „Nineteenth Century and After“ podaje ilość Polaków i to zarówno mężczyzn, jak i kobiet i dzieci, wywiezionych do najbardziej odległych części Rosji azjatyckiej, na 1,5 milionów ludzi. Jedną trzecią tej ilości stanowią dzieci; spośród tych Polaków w ciągu ostatniego roku zwolniono najwyżej sto tysięcy, a z nich znowu pewien odłamek otrzymał zezwolenie na przekroczenie granicy Iranu.

W związku z tym trzeba podkreślić, iż Anglicy zazwyczaj nie robią różnicy pomiędzy Polakami i żydami. Ponieważ wiadomym jest, iż na Bliskim Wschodzie przebywa znaczna ilość żydów wśród osób zwolnionych przez bolszewików jako rzekomych Polaków, ostateczna ilość Polaków wypuszczonych przez bolszewików jest jeszcze znacznie mniejsza.

* * *

SZTOKHOLM, 8. 5. — Z Londynu nadeszła wiadomość, iż obserwatorzy zagraniczni, przebywający w stolicy brytyjskiej, odnieśli wrażenie, jakoby w kołach sowieckich nad Tamizą nie przykładano już żadnej wartości do tego, by zaprzeczać stanowi faktycznemu w Katyniu.

Niezłomny duch bojowy wojsk Osi walczących w Tunisie

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 8 maja:

Nieprzyjaciel rozszerzył wczoraj swoje ataki na dalsze odcinki przyczółka mostowego rzeki Kubań. W gwałtownych walkach wręcz i dzięki skutecznym kontratakom odparto bolszewików, biorąc przy tym jeńców i niszcząc 30 czołgów.

Nad środkowym Dońcem, na południe od Orła i na zachód od Wielkich Łuków miały wczoraj miejsce ożywione, lokalne, pomyślne dla nas walki.

Myśliwcy i artyleria przeciwlotnicza lotnictwa zniszczyły 99 samolotów bolszewickich przy stratach 4 własnych aparatów.

W Tunisie nieprzyjaciel kontynuował z przygniatającą większością swój atak zakrojony na wielką skalę. Wojska niemieckie i włoskie z niezłomnym duchem bojowym stawiały zaciekły opór, odpierały próby okrążenia przez znaczne siły piechoty i czołgów, zadając nieprzyjacielowi wysokie, krwawe straty w ludziach i w materiale. Także własne straty są dotkliwe. Po ciężkich walkach wtargnął nieprzyjaciel do miast Bizerta i Tunis. Bizertę oddano po zniszczeniu urządzeń wojskowych. W Tunisie toczą się walki uliczne. Wypady nieprzyjacielskie, skierowane na południowy odcinek frontu w Tunisie, odparto.

Ciężkie niemieckie samoloty bojowe uzyskały na Morzu Śródziemnym w czasie nocnego ataku celne trafienia bombami na nieprzyjacielski kontrtorpedowiec.

Formacja szybkich niemieckich samolotów bojowych dokonała niespodziewanego ataku dziennego w locie zniżonym na Great Yarmouth, na wschodnim wybrzeżu Anglii i celnymi bombami spowodowała zniszczenia i pożary. Niemieckie samoloty bojowe bombardowały ubiegłej nocy ważne pod względem wojennym obiekty na południowym i zachodnim wybrzeżu Anglii.

Jak podano do wiadomości w drodze doniesienia nadzwyczajnego, bitwa konwojowa, o której zaraportowano w dniu 5 maja 1943, została zakończona. W toku uporczywego pościgu za rozproszonym konwojem nasze łodzie podwodne, w czasie złej pogody i mgły, w toku ciężkich walk zatopiły dalszych 13 statków o pojemności 74.000 ton i 1 korwetę. 2 dalsze statki storpedowano.

Komunikat fiński

HELSINKI, 8. 5. — Fiński komunikat wojenny z 7 maja brzmi: We czwartek wieczór podjął nieprzyjaciel dwugodzinny koncentryczny atak powietrzny na Kotka przy użyciu przeszło 30 maszyn, które nadlatując z różnych kierunków usiłowały wtargnąć nad miasto. Atak w zupełności odparto. Zrzucono blisko sto bomb różnych wielkości, jednak nie wyrządzono żadnych szkód. Jak obecnie stwierdzono, samolot, o którego uszkodzeniu przez ziemną obronę przeciwlotniczą doniesiono w dniu 5 maja, został zniszczony. Na frontach lądowych nic ważnego.

Komunikat włoski

RZYM, 8. 5. — Włoski komunikat wojenny z dnia 7 maja brzmi:

W Tunisie, gdzie wojska Osi z niezwykłą dzielnością powstrzymywały ponowną nawałę potężnych nieprzyjacielskich sił piechoty i czołgów, rozgorzała wczoraj nadzwyczaj gwałtowna bitwa. Na północnym odcinku oddziały Osi przesunęły się w walkach na pozycje położone dalej na zapleczu.

Lotnictwo nieprzyjacielskie, które przeważającymi siłami wspierało atak, straciło w ciągu dnia 10 samolotów, spośród których cztery zestrzelili myśliwcy, zaś sześć strąciła artyleria przeciwlotnicza.

Formacje czteromotorowych bombowców atakowały Reggio Calabria, Trapani, Marsala i wyspę Favignana. Poważne szkody w domach mieszkalnych i poważne straty wśród mieszkańców. Myśliwcy włoscy i niemieccy zniszczyli siedem samolotów ponad Sycylią.

Straty Francji od zawieszenia broni

PARYŻ, 8. 5. — Przeszło 11.000 zabitych i w przybliżeniu 22 tysiące rannych, oto straty Francji poniesione w związku z wojną od chwili zawieszenia broni w czerwcu 1940 r. Wynika to ze statystyki opublikowanej przez paryskie dzienniki.

Sam tylko angielski atak na Mers el Kebir bezpośrednio po zawieszeniu broni przyprawił Francuzów o stratę 1200 zabitych i 2000 rannych. Podczas angielskiego ataku na Syrię straciło życie 4800 Francuzów, a 8000 zostało rannych. Wskutek angielskich ataków na francuskie obszary kolonialne, jak Dakar, Madagaskar, francuska Afryka równikowa i Reunion, Francuzi ponieśli dalsze straty w zabitych i rannych.

Ponadto 200.000 osób zostało we Francji pozbawionych dachu nad głową wskutek angielsko-północno-amerykańskich ataków lotniczych.

Pogrzeb szefa sztabu S. A. Lutze

BERLIN, 8. 5. W piątek w południe, w obecności Führera oraz najwyższych przedstawicieli władz partyjnych, państwowych i sił zbrojnych, odbyły się uroczystości pogrzebowe zmarłego w katastrofie samochodowej szefa sztabu S. A. Wiktora Lutze. Mowę pogrzebową wygłosił minister Rzeszy dr. Goebbels. Führer nadał zmarłemu najwyższe odznaczenie jakim rozporządza Rzesza.

Roosevelt zaprasza Stalina

SZTOKHOLM, 8. 5. — B. ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie i mąż zaufania Roosevelta Davies odjechał ostatnio do Związku Sowieckiego, aby — jak stwierdzają doniesienia amerykańskie — doręczyć Stalinowi zaproszenie Roosevelta na spotkanie tak dawno upragnione przez prezydenta Stanów Zjednoczonych.

General Andrews zginął w katastrofie

SZTOKHOLM, 8. 5. — Jak wynika z oficjalnego komunikatu naczelnej komendy wojsk St. Zjednoczonych w Anglii, w poniedziałek zginął w katastrofie lotniczej nad Islandją generał Andrews, naczelny dowódca armii Stanów Zjednoczonych na europejskim terenie wojny. Andrews był generałem lotnictwa Stanów Zjednoczonych, a w lutym b. r. objął on główne dowództwo nad wszystkimi jednostkami armii Stanów Zjednoczonych na terenie Anglii.

SZTOKHOLM, 8. 5. — Miejsce generała - porucznika Andrews, który poniósł śmierć w czasie katastrofy lotniczej, naczelne dowództwo nad wojskami amerykańskimi w Anglii objął generał-major Harry Ingol.

W KILKU WIERSZACH

□ Po 2-tygodniowej podróży inspekcyjnej we wschodnich prowincjach prezydent republiki tureckiej Inönü powrócił do Ankary.

● Bolszewicy po raz pierwszy zniewolili władze brytyjskie w Teheranie do zasiadania w t. zw. „mieszanych trybunałach”, składających się z bolszewików i Anglików.

☺ Minister skarbu Ekwadoru — Viacente Illinworth Icabza podał się do dymisji. Przyczyną dymisji miała być niezgodność poglądów, wynikła z trudności natury gospodarczej.

□ Szef państwa generalissimus Franco odebrał w ubiegły czwartek w Sewilli defiladę 38.000 falangistów.

● Na molo wapienniczym w porcie kopenhaskim wybuchł z nieznanej przyczyny groźny pożar, który wyrządził nieznaczną szkodę w stoczni okrętów i łodzi oraz w hali maszyn sąsiadującego z portem warsztatu maszyn.

☺ Według informacji włoskiego radia, władze angielskie zabroniły w tym roku po raz trzeci zamieszkałym w Indiach wyznawcom Mahometa udania się z pielgrzymką do Mekki.

□ Jak donosi szefostwo marynarki szwedzkiej, w środę po południu o godzinie 16-tej znaleziono na szwedzkich wodach terytorialnych, mianowicie na południowy zachód od wyspy Stora Poelzan, na głębokości 52 m szwedzką łódź podwodną „Ulwen”, która zaginęła przed 3-ma tygodniami.

● Rozgłośnia radiowa w Bejrucie ogłosiła następującą wiadomość: W dniu 28 kwietnia br. powołano do życia angielski Wysoki Komisariat w Damaszku.

□ W jednej z amerykańskich fabryk amunicji w Ilkton (Maryland), miała miejsce potężna eksplozja, w wyniku której 13 osób poniosło śmierć a 25 zostało rannych.

Zaostrzenie konfliktu Japonii z Peru

TOKIO, 8. 5. — Od czasu zerwania stosunków dyplomatycznych z Japonią, t. j. od stycznia ub. roku, rząd peruwiański wydał szereg represyjnych zarządzeń natury gospodarczej, wymierzonych w Japończyków — oświadczył sprawozdawca rządu na piątkowej konferencji przedstawicieli prasy zagranicznej. Jak wynika z referatu wspomnianego sprawozdawcy, liczba Japończyków zamieszkałych w Peru oceniana jest na około 20.000 osób.

Następnie sprawozdawca rządu oświadczył, że rząd peruwiański wydał zarządzenie w sprawie ewakuacji większej grupy Japończyków, przy czym kilkuset Japończyków, podobnie jak to miało miejsce w Stanach Zjednoczonych, zostało internowanych. W międzyczasie wydany został dekret, mocą którego wszystkie przedsiębiorstwa, które dotychczas były własnością Japończyków, obecnie przeszły na własność obywateli peruwiańskich. Jeśli wspomniany dekret nie zostanie wykonany do dnia 31 maja br., wówczas rząd peruwiański zarządzi wywłaszczenie przedsiębiorców japońskich. Niezależnie od tego rząd peruwiański wydał zakaz zatrudniania Japończyków, pozbawiając ich tym samym najprymitywniejszych możliwości życia.

Przeciwko wspomnianemu postępowaniu rząd Japoński przesłał na ręce rządu peruwiańskiego ostrą notę protestacyjną, oświadczając zarazem, że czuje się zniewolony uczynić Peru odpowiedzialnym z tytułu wynikłych konsekwencyj.

W lwowskiej atmosferze sztuki

Stary „kawał“ mówi, że we Lwowie może zdobyć sławę tylko nieboszczyk albo ktoś obcy, a już najpewniej jakiś importowany nieboszczyk. Czy to prawda? A sława aktorów? Pod gwarancją żaden z tych aktorów lwowian, którzy naprawdę sławę zdobyli w naszym mieście, nie był ani chwilę nieboszczykiem — po śmierci zaś każda sława aktorska dziwnie szybko pełznie, nie tylko we Lwowie. A obcy? Przecież Lwów miał zawsze tyle swoich sław, których jeszcze stać było na to, żeby sławę naszego grodu roznosić po szerokim świecie.

Nie można odmówić racji Wojciechowi hr. Dzieduszyckiemu, — istnemu zresztą wcieleniu lwowskiego humoru — który rad powtarzał ex cathedra (bowiem był i profesorem filozofii):

Przed Cezarem drżała cała Roma — ale doma — rodzona jego żona, Kalpurnia — miała go za durnia.

Oglądanie ciągłe i zbyt bliskie nie powiększa przedmiotu oglądanego. Czasem dopiero w cudzych progach bujna indywidualność znajduje coś lub kogoś, który ją uformuje, z rozwichrzenia zrobi stopień do sławy.

Np. taki stuprocentowy, siarczysty lwowiak, Kazimierz Sichulski, zawdzięczał ogromnie dużo okoliczności, że na studia udał się do Krakowa, do Wyspiańskiego. Mistrz przytłaczał adepta. Zadzierzysty temperament buntował się, z właściwą sobie otwartością.

— Boisz się, że cię zmanieruję? Jeśli jesteś taki mały, nie będzie szkody. Jeśli wywalczysz sobie swoje własne drogi, będziesz mi wdzięczny. Przyszłość trzeba — zdobyć.

Raz przestrzegł go Wyspiański przed studiowaniem sztuki niby-ludowej, będącej w rzeczywistości naśladownictwem stylu czy pseudostylu warstw zamożniejszych, lub po prostu wytworem importowanej tandety.

— Idź w pole i maluj kwiaty. One naprawdę wyrosły z naszej ziemi!

I przez całe życie walczył Sichulski o tę swojskość, która z ziemi wyrasta i z nią jest związana. Zanim doszedł do pełnoletności już brał udział w wystawach, zdobywał chlubne odznaczenia, znalazł pierwszych mecenasów. Jeździł od Huculszczyzny aż po kresy Ukrainy. Tam powstała tematyka niesfałszowanej ludowości, różni rybacy, psiarczyki, lirnicy, trembitarze.

Wiadomo, że płótna jego budziły podziw we Wiedniu, wyróżniały się na europejskich zawodach plastyki w Wenecji. Patrzano nie tylko na egzotykę treści, ale i na wydatną, pełną rozmachu i trafnej pewności linię rysunku, na gorący przepych plam barwnych, rzucanych z pasją młodzieńczą, a sposobem raczej zdobniczym. Był to nie tylko zew młodości, ale i nakaz epoki. A czym jest właściwie „epoka“? To są żyjący wówczas ludzie-wzory. Takim wzorem na pierwszych drogach talentu był Wyspiański.

Nawet najmniej wprawny w tropieniu „wpływów“ dojrzy to w kwiatach, których tyle namalował Sichulski. Kwiaty-utwory nerwowo-subtelne, pastelowo-przyczesane, które pokazują, ile mocy twórczej można włożyć w dzieło bez erupcyj, bez chlastania, po prostu mówiąc.

A równocześnie płynie długi, bardzo długi szereg karykatur. Karykatura to rodzaj sztuki, który albo budzi żywiołowy niesmak albo zdobywa przebojem ogromną popularność. Zwłaszcza we Lwowie, który od dawna pasjonował się do karykatury i dał niezgorszy wkład do ogólnej skarbnicy tej gałęzi artyzmu. Bo lwowiak okrutnie lubi satyrę i gdzie może tam analizuje małość, kroczącą obok wielkości, albo w maskę wielkości strojącą się. Dlatego dla bardzo wielu nazwisko Sichulskiego — niesłusznie — łączy się nierozerwalnie z nazwą karykaturzysty.

Pierwszym szerszym cyklem jego karykatur był Sejm lwowski, potem forum europejskie, bo Parlament wiedeński. Szeroko rozniosła się sława Sichulskiego, jako satyryka ołówka, bo angażowano go aż za La Manche. Ale został na naszych śmieciach, gdyż nadszedł rok 1914. Tam, gdzie popijały wszystkie elity narodu, na werandzie Karpowicza w Zakopanem, zawisły za szkłem najlepiej wycelowane satyry; grot ich trafiał dzieci i Marsa i Apollina.

Grot ten widać i w tak licznych portretach. Wszystkie mają bardzo silny akcent, głęboko analizujący portretowanego.

Przebrzmiała pierwsza Wielka Wojna. Olbrzymi wstrząs przyśpieszył koniec tej malarskiej mody, która panowała w zaraniu naszego stulecia Sichulski nie zostaje w okopach „przedwojennego kierunku”. — Niegasnąca siła żywota pcha go ku nowym drogom. Ominął, rzecz oczywista, rafy gadania o „czystej formie”, robienia konkurencji — geometrii wykreślnej, przebierania się za prymitywów i inne tym podobne kurcze porodowe nowej epoki w malarstwie. Poszedł rozwijając właściwości swojego talentu, objawione w młodości. Mistrz rysunku, wirtuoz rytmu, zawsze ciągnący ku ornamentowi, stały wróg „nastrojowości” i beztreściowej przypadkowości w podpatrywaniu przyrody, nigdy nie spoczął na laurach, których mu zresztą nadal nie zbywało , żeby tylko wymienić iż jeden z obrazów tego okresu zakupiono do berlińskiej „Staatsgallerie”. Pędził go tak znamieny dla istotnego artysty niepokój twórczy. Studiuje ciągle — od muzeów i galeryj do kunsztów rzemieślniczych i stawia sobie coraz to nowe problematy. Witraże, mozaiki, gobeliny, kilimy czy zdobnictwo wnętrz — projekty architektoniczne czy złotnicze. Lwowski to był artysta, projektował więc dekoracje „Lwigrodu” krynickiego, jego autorstwa jest ołtarz św. Huberta w kościele św. Elżbiety, witraże w Starym Siole. Czciciel piękna przyrody i w tym maluczki przed Panem, próbował Sichulski sił swoich i w malarstwie religijnym.

Jeżeli w tym rodzaju twórczości nie miał tyle szczęścia, co u innych, może przyczyna leży w tym, że płótna religijne nie bywają przedmiotem naszych specyficznie lwowskich debat.

We Lwowie kochają się w sztuce wszyscy: tapicer obok radcy podatkowego, nauczyciel buchalterii przy skrachowanym hrabim — obrazy sprzedaje się, gdzie się da, w sieni i w cukierni. A co głowa, co oczy — to inny sąd. „Co to ma być“ — „jak to malowane” krzyżuje się w powietrzu. Dzieło sztuki nie może być u nas sprawą obojętną.

I to wszystko sprawia, że we Lwowie, kto nawet żyje ze sztuki — musi żyć dla sztuki, musi wypowiadać się cały w swej twórczości. Taka to nasza atmosfera.

S. P.

O początku i poezji Nabożeństw Majowych

Od kilku dni odbywają się po miastach, miasteczkach, wioskach, tak miłe nabożeństwa, tak bardzo rozpowszechnione na całej kuli ziemskiej. W związku z tym może nie od rzeczy będzie podać choć kilka słów o tym, kiedy zaprowadzono nabożeństwo majowe za granicą i u nas.

Początek nabożeństwom majowym dał jezuita Mazzorali w Rzymie w 2 połowie XVIII w. Najpierw odprawiano je w kollegium rzymskim, następnie po szkołach, potem w różnych zgromadzeniach, w końcu po kościołach. Po powrocie do Rzymu



papieża Piusa VII w r. 1814 stało się ono powszechne nie tylko w Rzymie, lecz także w całym państwie kościelnym, następnie w Europie, w końcu we wszystkich częściach świata.

U nas zaprowadzenie nabożeństw majowych jest złączone z nazwiskiem niesłusznie dziś zapomnianego, ongiś głośnego działacza i publicysty, Walerego Wielogłowskiego (ur. 1805, um. 1865). Podczas pobytu Wielogłowskiego i żony jego Konstancji z domu Wesslówny, w Rzymie w r. 1840, zachorowała jedyna ich córeczka tak ciężko, że lekarze zwątpieli o jej uratowaniu. Zrozpaczony ojciec szuka pomocy Bożej w najbliższym jego mieszkania kościele augustianów, w którym właśnie odbywało się nabożeństwo majowe ku czci Matki Boskiej. Przejęty do głębi podniosłością modlitw, złożył wówczas ślub, że w razie wyzdrowienia dziecka zaprowadzi nabożeństwo to także w swym kraju rodzinnym. Po powrocie do domu zastał ukochaną córeczkę śpiącą spokojnie po przezwyciężeniu przez organizm choroby.

Po powrocie Wielogłowskiego do kraju za pobudką i za staraniem jego zaprowadzono nabożeństwo majowe po raz pierwszy u nas w Krakowie w r. 1849 w kościele N. Marii Panny, on sam wydał nadto książeczkę o nabożeństwie majowym we Wrocławiu w r. 1849. Wiele modlitw i pieśni, zawartych w tej książce, utrzymuje się do dziś dnia w naszych kościołach.

W Warszawie wprowadzono nabożeństwa majowe najpierw w kościele św. Krzyża w r. 1852. W diecezji włocławskiej zainicjował je biskup Marszewski w r. 1859, w sandomierskiej biskup Jaszyński w r. 1860, w archidiecezji warszawskiej arcybiskup Feliński w tak pamiętnym r. 1863, w płockiej biskup Popiel w r. 1864. Brak nam szczegółów o Lwowie — może kto z czytelników pod wpływem tej notatki poda bliższe szczegóły w tym kierunku.

Ramy przygodnej notatki nie pozwalają na przedstawienie, w jaki sposób motyw nabożeństwa majowego znalazł oddźwięk w naszej literaturze pięknej. Tu przede wszystkim wspomnieć wypada o całym szeregu pieśni kościelnych ułożonych ku czci M. Boskiej.

Z opisów zaś w powieści naszej pragniemy zwrócić uwagę choćby na dwa piękne opisy nabożeństwa majowego. Jeden z nich wyszedł spod pióra Juliana Wołoszynowskiego, który w powieści Rok 1863 (Poznań 1931) opisuje, jak to kościół św. Krzyża w Warszawie był przepełniony ludem, pachnący zielenią i kwiatami, rozśpiewany majowym nabożeństwem. Opis, rzucony na tło ówczesnych znanych stosunków warszawskich, jest niezwykle nastrojowy i pozostaje na długo w pamięci czytelnika.

Drugi piękny opis nabożeństwa majowego na wsi wyszedł spod pióra niezapomnianej Maryli Wolskiej (um. 1930), tak ściśle związanej działalnością swą ze Lwowem. Oto choć kilka urywków z tego opisu:

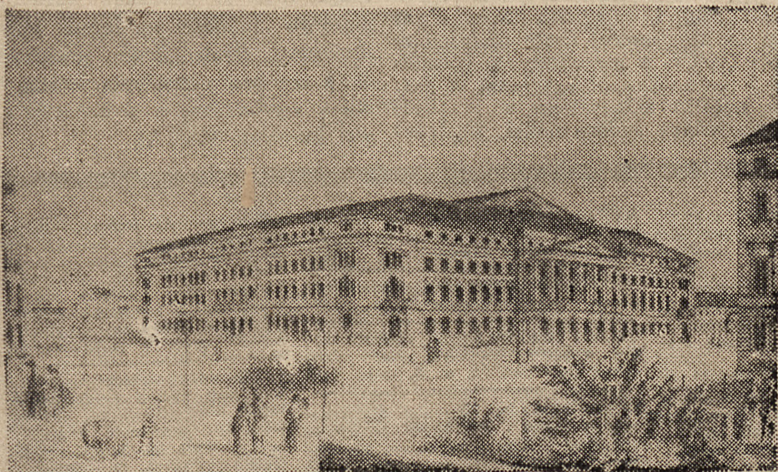
„Właśnie ukląkł biały ksiądz proboszcz. Przez krótką chwilę jest w kościele tak cicho, że słychać tylko słowiki i rechot żab. Całkiem, jakby się powietrze samo z radości trzęsło. A teraz już zaraz litania... I cały kościół grać zaczyna chórem, złączonym w jeden pokłon aż do ziemi, w jeden zachwyt aż do nieba... A Ona, ta Królowa Aniołów i Królowa nasza, patrzy czarną, częstochowską twarzą i słucha, jak z woniami czeremchy i narcyzów płyną ku Niej słowa, znajome od wieków, spośród wszystkiej mowy ludzkiej ongiś ku Jej czci wybrane i rokrocznie razem z majem odkwitające.

Potem po litanii i błogosławieństwie, gdy minie znów krótka chwila, Weronika od chorągwi trąca łokciem grubą Julę i dwa młode, czyste głosy dziewczęce zrywają się, jak skowronki w górę, a za nimi natychmiast w ślad wszystkie inne, jak który umie:

Chwalcie, łąki umajone,
Góry, doliny zielone,
Chwalcie, cieniste gaiki,
Źródła i kręte strumyki!

Śpiewają panny sędzianki, śpiewa trzęsącym się głosem pan Dymsza w swoim futerku i listonosz Mikołaj i babinki z różańcami. A nad wszystkie wzbija się głos Weroniki, głos taki, jakby miał skrzydła“. R. N.

Litografia przed stu laty



Jak dziś radio i telewizory, tak przed stu laty olśniewał Europę wynalazek litografii, umożliwiającej łatwe i tanie wykonanie ilustracyj.

W mieście naszym powstały też szybko pierwsze zakłady litograficzne (Pillera, Jabłońskiego i in.), gdzie wykonywano widoki miasta. Ówczesne popularne na bruku lwowskim czasopismo p. t. „Lwowianin“ pomieściło w pięknej litografii widok nowo otwartego teatru, który, wystawiony sumptem Stanisława hr. Skarbka, należał wówczas do najpiękniejszych gmachów teatralnych w Europie.

Góral pracujący w Niemczech utalentowanym śpiewakiem

KRAKÓW, 8. 5. — Andrzej Bachleda z Zakopanego (pracujący od pierwszego roku w Niemczech) śpiewając w godzinach wolnych od zajęć zawsze wzbudzał swym pięknym głosem zachwyt wśród ziomków na pięknym Podhalu. Gdy niedawno temu komitet góralski zwrócił uwagę przełożonych władz niemieckich na niewątpliwy talent tego młodego człowieka, Izba muzyczna Rzeszy w Berlinie postawiła kandydata przed komisję egzaminacyjną, która stwierdziła, że ma się tu do czynienia z niezwykłym talentem śpiewaczym, posiadającym doskonałe warunki głosowe.

Na skutek korzystnego orzeczenia komisji, Bachleda otrzymał odpowiednie środki z funduszu państwowego na kształcenie się w śpiewie. Kto wie, czy nie usłyszymy go kiedyś jako słynnego tenora?

Żeń się, chłopcze!

„Żeń się, chłopcze!“ — rzekła ciotka — „skróć samotną mękę!
Wybierz wreszcie z grona kobiet tę jedną, wybraną
I przez szare dni codzienne prowadź ją za rękę...“
„A ona mnie — za nos!“

„Żeń się chłopcze!“ — namawiała — „gdy dążysz do sławy,
Zawsze lepiej mieć przy sobie towarzyszkę drogi,
Co ci w domu da opiekę, przyprawi potrawy...“
„A za domem — rogi!“

„Żeń się, chłopcze! — będziesztworzył lepsze poematy,
Wszak Sokrates nawet pojął, co to pełna misa
I obmyślał mimo wrzasków żony systematy...“
„Ale nie mógł — pisać!“

Wściekła ciocia już mi dłużej nie raiła żony,
Tylko paniom, co mnie znają, obwieściła z werwą,
Że siostrzeniec — to człek nieco przez los pokrzywdzony:
Po prostu — oferma.

Jan Obuch

Porozumieli się!

Godzina 3-cia w nocy. Dwaj pijący spotykają się przed drzwiami kawiarni. Pierwszy pyta: „Prze...prze... praszam P...pana kt...która godzina“.

Drugi dobywa pudełko zapałek, patrzy w nie pilnie i odpowiada: ś... środa.

Na to pierwszy: dzięk... dziękuję p...panu m...myślałem że wrzesień.

Po

Konkurs R. G. O. na wyroby przemysłu domowego

W celu pobudzenia inicjatywy prywatnej na polu przemysłu domowego, technicznego udoskonalenia produkcji i uzyskania wzorów na wyroby praktyczne, piękne i dostosowane do dzisiejszych potrzeb, ogłosiła Rada Główna Opiekuńcza w Krakowie konkurs na wyroby przemysłu domowego.

W konkursie tym mogą brać udział wszyscy pracownicy przemysłu domowego, zamieszkali na obszarze Gen. Gub. Przedmiot konkursu stanowią wzory wyrobów przemysłu domowego podzielone na 5 grup w zależności od materiału, a mianowicie: a) wyroby z drzewa, b) z materiałów tekstylnych, c) z papieru, d) z kilku materiałów równocześnie, e) z materiałów ceramicznych.

Biorący udział w konkursie mogą nadsyłać prace dla każdej grupy z osobna, albo do kilku grup wyżej wymienionych. Z uwagi na cel konkursu pożądane są wzory wyrobów praktycznych, łatwych do sprzedaży i powielania, wykonanych starannie pod względem technicznym i konstrukcyjnie zgodnych z istotą materiału. Niemniej, obok wysiłku poza dobrą rzemieślniczą stroną dzieła i jego celowością, prace konkursowe winien cechować estetyczny kształt i harmonijny układ barw, także aby nadsyłane wzory wskrzeszały tradycję przemysłu domowego ubiegłych wieków.

Wzory na wyroby przemysłu domowego należy wykonać w naturalnej wielkości i przy wysyłce oznaczyć na opakowaniu cyfrą rzymską do jakiej grupy są przeznaczone. Przy dołączeniu rysunku i jakiejkolwiek pracy na papierze względnie kartonie płaskim nie wolno zwijać go w rulon. Uczestnicy konkursu dołączą do swej pracy zamkniętą kopertę z nazwiskiem i adresem autora bez godła, a z zewnątrz na czystej kopercie winni oznaczyć cyfrą rzymską grupę swego wzoru. Praca i koperta otrzymują numer porządkowy uwidoczniony także na pokwitowaniu odbioru. Numer ten będzie znakiem rozpoznawczym dla wszystkich czynności związanych z konkursem. Koperty nienagrodzonych prac nie będą otwierane, koperty zaś z nazwiskami autorów prac ewentualnie zakupionych otworzy się za ich zgodą.

Termin nadsyłania prac pod adresem: Rada Główna Opiekuńcza, Kraków, ul. Krowoderska 5, Wydział VI (z dopiskiem: „Praca Konkursowa") upływa z dniem 20 maja br. Dla prac zamiejscowych obowiązuje ta sama data uwidoczniona na przekazie przesyłkowym.

Za najlepsze prace wyznaczone będą następujące nagrody: w grupie I-ej — pierwsza nagroda 800 zł, druga nagroda 600 zł, trzecia nagroda 400 zł; w grupie II-ej — pierwsza nagroda 1.000 zł, druga 800 zł, trzecia 600 zł; w grupie III-ej pierwsza nagroda 1.000 zł, druga 800 zł, trzecia 600 zł; w grupie IV-ej pierwsza nagroda 1.200 zł, druga 1.000 zł, trzecia 800 zł; w grupie V-ej pierwsza nagroda 800 zł, druga 600 zł. Nadto Rada Główna Opiekuńcza zastrzega sobie prawo ewentualnego zakupienia z każdej grupy kilku nienagrodzonych wzorów po zł 200, razem około 20 wzorów.

Nagrodzone i zakupione prace stają się własnością Rady Głównej Opiekuńczej, która może je wystawiać i korzystać z nich w swoich warsztatach przemysłu domowego. Nie wyklucza się ewentualnego porozumienia się z autorem wzoru co do jego współudziału w dalszej pracy i w zysku wynikłym ze sprzedaży powielonego wzoru. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi najpóźniej 5 czerwca br.

Kursy zawodowe dla nauczycieli
szkół rolniczo-gospodarczych

Celem dźwignięcia rolnictwa w Gen. Gub. zwraca się specjalną uwagę na organizację szkolnictwa rolniczo-gospodarczego. Gęsta sieć tych szkół, do których uczęszcza młodzież wiejska nawet z najmniejszych choćby wsi, obejmuje dziś już całe Gen. Gub. Szkoły te mają również obowiązek i możliwość skutecznego wspierania poradą ludności wiejskiej.

Na terenie Gen. Gub. działa dziś około 1000 szkół rolniczo-gospodarczych, mieszczących w sobie 5.000 klas. Nauczanie w nich prowadzi się z pomocą fachowych sił rolniczych, a po części także byłych nauczycieli szkół ludowych, którzy posiadają w tym przedmiocie odpowiednią wiedzę teoretyczną i praktyczną. Aby zapoznać bliżej te siły nauczycielskie z potrzebami i wskazówkami dotyczącymi rolnictwa, uruchomiono przy polskiej szkole rolniczej w Czernichowie pod Krakowem kursy fachowe celem dokształcenia nauczycielstwa zawodowego w gospodarstwie rolnym. Kursy te trwają 6 tygodni i obejmują najważniejsze zagadnienia gospodarstwa rolnego, przede wszystkim zaś hodowlę roślin i trzody. Do tej szkoły rolniczej przyłączono, celem przeprowadzenia ćwiczeń praktycznych, szkołę zawodową, aby uczestników kursów dokładnie zaznajomić z metodyką nauczania zawodowego.

Przeszło 100 zawodowych nauczycieli rolniczych absolwowało już te kursy i czynnych jest dziś skutecznie przy szkołach gospodarstwa rolnego. Kursy te trwać będą jeszcze tak długo, dopóki wszyscy zawodowi nauczyciele nie przejdą przeszkolenia fachowego.

Pierwsza wystawa bydła i nierogacizny w Radomskiem

KIELCE, 8. 5. — W dniu 5 bm. Gubernator Okręgu radomskiego dokonał otwarcie pierwszej wystawy bydła rasowego i nierogacizny w tym okręgu, połączonej ze sprzedażą materiału hodowlanego.

Na wystawę nadesłano ogółem 170 sztuk bydła. Przeważały buhaje rasy nizinnej, czarno-białej i czerwone rasy polskiej — razem ponad 100 sztuk.

Trzy Dyrekcje Kolei Wschód w Gen. Gub.

KRAKÓW, 8. 5. — W toku reorganizacji Kolei Wschód utworzono trzy dyrekcje, a mianowicie w Krakowie, Warszawie i Lwowie. Generalna Dyrekcja Kolei Wschód pozostaje nadal w Krakowie.

Ponad 37.000 kg. produktów na dożywianie więźniów

WARSZAWA, 8. 5. — W ostatnim miesiącu P. K. Op. w Warszawie przeznaczył na rzecz dożywiania więźniów, przebywających w zakładach karnych w Warszawie, ponad 37.000 kg różnych artykułów żywnościowych. Z pomocy tej korzystało prawie 5.000 osób.

Niezależnie od tego rodziny więźniów korzystały w P. K. Op. z wszystkich świadczeń wchodzących w zakres opieki otwartej.

Wieści z powiatów

KLASZTOR I KOŚCIÓŁ OO. BERNARDYNÓW W SOKALU pod wezwaniem Matki Boskiej Pocieszenia — stoi na nieznacznym wzniesieniu, po lewym brzegu Bugu, niedaleko stacji Sokal, pow. Hrubieszów, dystrykt Lublin. Klasztor i kościół, powstały z fundacji Jana Ostroroga, wojewody poznańskiego (5.000 zł), rozszerzony został przez Stanisława Gomulińskiego, biskupa chełmskiego (r. 1599). Budowę klasztoru rozpoczęto 2. VII. 1604 w święto Nawiedzenia Najśw. Marii Panny — uroczystym poświęceniem kamienia węgielnego przez biskupa chełmskiego Jerzego Zamojskiego, poprzedzonym nadaniem. starosty sokalskiego Hieronima Jazłowieckiego, zatwierdzonym przywilejem królewskim w dniu 14 maja 1603 r., którym oo. Bernardyni otrzymali kawał gruntu pod cegielnię, piec i mieszkanie dla strycharza.

W dniu 14. IV. 1619 odbyło się poświęcenie kościoła trwające 8 dni kosztem biskupa ks. Zamojskiego. Od tego czasu klasztor wzbogacony hojnymi ofiarami pobożnych panów stał się ogniskiem życia w województwie bełzkim — tu bowiem w złej i dobrej doli przybywały liczne rzesze ze wszystkich ziemic Polski w czasie dorocznych odpustów. W kościele klasztornym znajduje się słynny dzisiaj i cudowny obraz Matki Boskiej. Pamiętnik klasztorny, w którym ważniejsze wypadki dotyczące dziejów klasztoru są dokładnie opisane, rozpoczyna się legendą o malarzu Jakubie Wężyku, żyjącym za czasów Władysława Jagiełły. Otóż jej osnowa: Wężyk, po przyjęciu wiary chrześcijańskiej zajął się malowaniem obrazów świętych. Straciwszy wzrok, odprawił pielgrzymkę do cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, gdzie cudem wzrok odzyskał. Przez wdzięczność dla Boga Rodzicy postanowił wymalować podobny obraz i umieścić go w jednym z kościołów. Wróciwszy z Częstochowy wziął się do malowania obrazu z pamięci, a nie mogąc dokładnie oddać rysów pierwowzoru odbył drugi i trzeci raz pielgrzymkę do Częstochowy, aby się lepiej obrazowi przypatrzeć. Kiedy wrócił trzecim razem — zastał podmalowany przez siebie obraz zupełnie wykończony. Uznał w tym dzieło anielskiej ręki i z wielką czcią obraz ten na cyprysowej desce umieścił około 1400 r. w starodawnym kościółku Sokala. Kościółek spłonął w czasie napadu tatarskiego w r. 1519; obraz jednak cudem ocalał. Wydobyty ze zgliszcza, umieszczony został w kościółku z gliny i chrustu zbudowanym, na który już mniej uważały późniejsze zagony tatarskie. W tym stanie utrzymał się kościółek blisko sto lat, zwiedzany przez liczne rzesze pobożnego ludu, który tu skutków cudownego obrazu niejednokrotnie doznał. Po wybudowaniu kościoła oo. Bernardynów cudowny ten obraz został umieszczony w kościele klasztornym, gdzie też znajduje się do dnia dzisiejszego.

4.000 POLAKÓW NA REZUREKCJI. — Rezurekcja w farze brzeżańskiej odbyła się w sobotę 25 kwietnia br. o godz. 18-ej przy nie spotykanej od lat pogodzie i cieple. W uroczystości religijnej wzięło udział zwyż 4.000 miejscowych Polaków, którzy w podniosłym nastroju towarzyszyli proboszczowi i asystującemu mu duchowieństwu obrz. rzym.-kat. w procesji dookoła historycznej fary. W tym samym dniu odbyła się też rezurekcja w miejscowym ormiańskim kościółku.

ZWÓZKA DRZEWA W POWIECIE RAWA RUSKA. — Przez całą zimę i aż do połowy marca wytrwałe koniki w powiecie Rawa Ruska zwoziły niestrudzenie drzewo z lasów tego powiatu. Cała zwózka obejmowała 90.000 m. sześc. Zarabiał na tym koń i jego pan. Koń dostawał za dzień pracy kilogram owsa, jego właściciel odebrał zapłatę proporcjonalną do drogi i ilości przewiezionego drzewa, a ponadto korzystał z najrozmaitszych premii, których przedmioty należą do najważniejszych artykułów jego gospodarstwa rolnego i domowego; obok najważniejszego ze wszystkich żelaza w premiowym towarze znajdowały się nafta, świece, tytoń i coraz więcej na wsi popularne drewniaki, bardzo wytrzymałe dzięki ich pierwszorzędnej juchtowej skórze.

Zakaz osiedlania się w Rzeszowie

KRAKÓW, 8. 5. — Z dniem 1-go maja 1943 r. zakazano wszelkiego dopływu ludności na teren miasta Rzeszowa. Osoby, które przeprowadziły się bez zezwolenia władz, zostaną wysiedlone, a w dodatku ulegną karze do 1.000 zł.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 21.00
Koniec 4.30

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

Miód i ocet na karty żywnościowe

(y) W bieżącym miesiącu będzie wy dawany na karty aprowizacyjne miód i ocet w ilości: na odcinek N 15 kart głównych 1/10 litra octu, na odcinek N 33 Zusatz I. 150 g sztucznego miodu. — Dla przedsiębiorstw przemysłu zbrojeniowego będą wydawane również karty zapotrzebowania na sztuczny miód po uprzednim przedłożeniu odcinków Zusatz I. w Urzędzie Wyżywienia; na jeden odcinek przypada 200 g miodu.

Dziś wyścigi

Dziś tj. w niedzielę rozpoczyna się o godz. 14,30 pierwszy dzień wyścigów konnych na Persenkówce. Dojazd „dziesiątką". Bilety wstępu w cenie 4 zł — I miejsce i 2 zł — II miejsce, do nabycia w kasie miejskiej pl. Mariacki 5 (Galeria Mariacka) jak również na torze. Programy w kasie miejskiej, w kioskach i u kolporterów. (zs)

NASZE TYPY.

Na dzisiejszy pierwszy dzień wyścigów konnych typujemy zwycięstwo następujących koni: Gonitwa I — 1. Bard, 2. Jaszmir. Gonitwa II — 1. Organ, 2. Gaeta. Gonitwa III — 1. Escudo, 2. Alegro II, 3. Izan. Gonitwa IV — 1. Dardanela, 2. Aero, 3. Sidi Barani. Gonitwa V — 1. Est, 2. Record, 3. Meloman II. Gonitwa VI — 1. Senor, 2. Erynia, 3. Zygzak. Gonitwa VII — 1. Biegły, 2. Rajfur, 3. Hetera III. (zs)

ZE SREBRNEGO EKRANU

Roxy: „Moja żona Teresa"

Już samo nazwisko doskonałego amanta filmu niemieckiego H. Söhnkera obiecywało, że film będzie dobry, w rzeczywistości jest on lepszy od przewidywań. Fabuła tej miłej komedii jest mimo jej codzienności oryginalna. Młody utalentowany powieściopisarz Dühren (Hans Söhnker) żeni się z uroczą Teresą (Elfie Mayerhoffer). Małżeństwu brak do szczęścia chyba tylko ptasiego mleka, toteż Dühren mający właśnie napisać powieść psychologiczną z głębokim i poważnym konfliktem, znajduje się w nie lada kłopocie, bo wśród otoczenia nie znajduje podobnego tematu. Gdy jednak termin wydania książki zbliża się, zmuszony kontraktem, siada przy biurku, by napisać powieść o swym radosnym i szczęśliwym małżeństwie, p. t. „Moja żona Teresa". Powieść zostaje natychmiast rozchwytana w 100.000 nakładzie i zdobywa pisarzowi niezwykłe powodzenie wśród publiczności, ale równocześnie żal żony, która wraz z przyjaciółmi i przyjaciółkami o burzona jest za odsłonięcie intymnych tajemnic ich szczęśliwego współżycia. Odchodzi więc od męża, jednak ten odnajduje ją. Zupełne pogodzenie następuje dopiero jednak w momencie, gdy Teresa dowiaduje się od swej towarzyszki podróży w pociągu, że według niej ideałem żony jest właśnie bohaterka książki Dührena.

Film posiada dobrą obsadę aktorską. Przyjaciółka Teresy (Mady Rahl), przyjaciel Dührena (Rolf Weih) oraz służący (Harald Paulsen) wywiązali się znakomicie ze swych ról. Reżyser wyzyskał do maksimum możliwości pointę scenariusza i zdolności aktorów. Całość posiada nawet pewną wartość pedagogiczną dla młodych małżeństw i na pewno młodym będzie się podobać.

Zetes

Kto zdobędzie nagrodę Rumora i Wisusa?

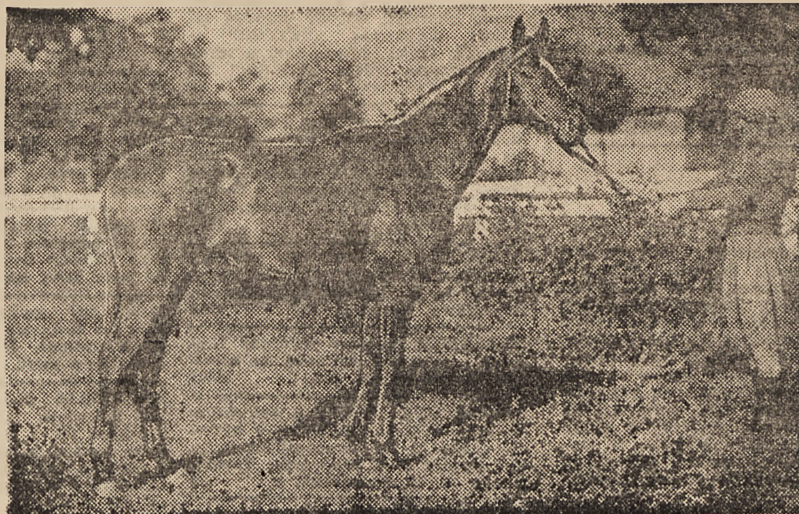
Pierwszy dzień wyścigów konnych rozpoczynający się dziś o godz. 14.30 na Persenkówce, zapowiada się niezwykle interesująco. Zapisy koni do poszczególnych gonitw, a zwłaszcza do obu otwartych handicapów, rokują ciekawe wyniki jak również ożywioną grę.

W pierwszej gonitwie dla 4-letnich koni arabskich o nagrodę Bakszysza 5000 zł., będziemy świadkami ciekawej walki między jedynym przedstawicielem Gumnisk — Bardem, a dwoma końmi p. Skolimowskiego, stadniny Łuka i Czahrów. Z pewnością jednak Bard upora się łatwo z rywalami i zgodnie z tradycją swej stajni pierwszy przybędzie do mety. Kto będzie drugi — nie wiadomo.

W drugiej i trzeciej gonitwie przeznaczonej dla 3 l. koni spotkają się tamtegoroczne słabsze dwulatki, dziś natomiast trzylatki, o których na razie nic nie wiemy. Wynik więc jest tym bardziej trudny do przewidzenia, a grać trzeba raczej na traf szczęścia.

W gonitwie czwartej, będącej otwartym handicapem o nagrodę Wisusa 10.000 zł., ujrzymy najlepsze konie spośród trzyletnich na dystansie 2000 m. O palmę pierwszeństwa walczyć będą zacięcie Ubot p. Rohra, Silentium p. Budnego, Wiraż p. Mieczkowskiego, Dardanela p. Woźniakowskiego, Omen II ze st. Chroberz, Aero pp. Wiercińskich i Sidi Barani Alfreda hr. Potockiego. Spodziewamy się, że przebieg gonitw będzie interesujący, a wypłata zwłaszcza w totalizatorze porządk. — wysoka.

Gonitwa piąta dostarczy nam jeszcze więcej emocji. O nagrodę niepokonanego w tamtegorocznym sezonie wiosennym Rumora walczyć będzie 11 4-letnich i st. koni: Est i Eudymion p. Chatizowa, Giaur i



SZEŚCIOLETNI OGIER „RUMOR" P. H. JANASZA

Goplana st. Suchowola, następnie Pedal st. Łuka, Erynia st. Działosza, Sir p. Budnego debiutujący na torze lwowskim, Meloman II p. Broszkiewicza, towarzysz sławnego Colta, Santoska p. v. Glasenappa, Terror II p. Rohra oraz Record Alfreda hr. Potockiego. Powyższa stawka koni o mniej więcej wyrównanej klasie spowoduje grę z pewnością wysoką, a porządkowy i tu zapłaci dużo. — Próbujmy więc szczęścia.

W szóstej i siódmej gonitwie ujrzymy znane już nam dobrze 4-latki i starsze, które zmierzą się z debiutującymi końmi p. Budnego. Kto okaże się najlepszy? — dowiemy się rychło.

Pierwszy więc dzień tegorocznego sezonu będzie na pewno bardziej emocjonujący od tego samego dnia z tamtegorocznej wiosny, zobaczymy bowiem na torze konie znane nam już, na których chyba się nie zawiedziemy. Wobec tego starajmy się dostać do „dziesiątki" i jazda na Persenkówkę!

Zetes.

Działkowcy Kleparowa przy pracy

(y) Wszędzie — na każdym wolnym skrawku ziemi, na nieużytkach, na placach niezabudowanych, na łąkach, pastwiskach, nawet na większych podwórkach i wśród zabudowań fabrycznych, na skwerach i trawnikach znaczą się grządki działek. Dlatego też nie trzeba wyjeżdżać gdzieś daleko poza miasto — wystarczy przejść się ulicami śródmieścia lub nieco na ubocze skręcić, by zobaczyć działkowców przy pracy. Ot, jadąc choćby „10", wysiądźmy na ostatnim przystanku i pójdźmy lewą stroną Pełtwi. Wnet zobaczymy pierwsze ogródki Zamarstynowa. A dalej przez mostek na rzece i ulicą na Torfy idąc widać już działki kleparowskie. Piękny to widok: Aleje grabiną wysadzone, śliwy, jabłonie, grusze znaczą się nieśmiałym jeszcze kwieciem, działki, jakby nożem pokrajane, rozłożyły się po lewej i prawej stronie głównej ścieżki, jak strzelił.

Ruch tu niemały. Pochylone postacie oczyszczają grunt, przekopują, oczyszczają teren, usuwają zielsko i kamienie. Kopią, sadzą, przesadzają. Nie dziwić się, że jakaś radość i nabożne skupienie widne na ich twarzach, boć przecież nie to jest ważne, że ziemi jest mały skrawek, lecz to, że jest on niejako ich własnością. Nikt im nie przeszkadza i nie kwestionuje piękności i celowości ich planów.

Krzątają się całe rodziny. Wszyscy, bez różnicy płci i wieku, z jednakowym zapałem oddają się pracy na „swojej roli". Z czół spływa pot, ręce pełne odcisków — ale oczy promienne, triumfujące. Na kłótnie, swary, niezgody nie ma czasu — żyją zgodnie, bo pochłania ich wspólna praca, które bodźcem szlachetne współzawodnictwo.

Na jednej z działek spotykamy instruktora ogrodnictwa, p. J. Małego, który ma nadzór nad wszystkimi ogródkami Kleparowa. Posiadając również działkę, pracuje na niej w wolnych od zajęć chwilach, udzielając jednocześnie innym, mniej doświadczonym, rad i objaśnień. Nawiązujemy rozmowę.

— Czy oprócz działek na Kleparowie są jeszcze inne o tak znacznej przestrzeni?

— Oczywiście. Ogółem we Lwowie jest 17 punktów głównych: na Lewandówce, Persenkówce, Zamarstynowie itd.

— Jaka jest tu ogólna liczba działek?

— Cały teren obejmuje 60 morgów. Z tego wydzielono 360 działek po 300 m. kw. każda. Będzie ich jednak więcej, zostaną bowiem wykorzystane na ogródki nieużyteczne dotąd pobliskie łąki, pastwiska i ugory. Po zakończeniu prac nad niwelacją tych terenów powstaną nowe ogródki, które będzie się sukcesywnie przydzielać.

— O, to wiele jeszcze pracy — rzucamy uwagę.

— Tak. Wiosna w całej pełni, wiele więc pracy przed nami, wiele jeszcze energii musimy z siebie wydobyć. Najważniejsze mamy jednak już poza sobą. Bo trzeba panu wiedzieć, że praca na początku była ogromnie trudna. Bolszewicy zaniedbali ziemię, zniszczyli dreny założone przed wojną — trzeba je było odmulać, czyścić, naprawiać. W pracy dzielnie pomaga mi 45 opiekunów-działkowców, którzy rozstrzygają wszelkie spory między ogrodnikami, wyznaczają spośród siebie straż, która w okresie zbiorów czuwa dniem i nocą, aby nasz trud i wysiłki, gdy ukażą się owoce naszej pracy, nie poszły na marne, bo złodziei, choć ich tu nikt nie siał, nie brak.

— No, a jak z pogodą? Sprzyjająca dla ogrodników?

— Nadspodziewanie dobra. Słońce, ciepło, trochę deszczu, a to najważniejsze. Jeśli tak będzie dalej, zbiory powinny być tak dobre jak w roku ubiegłym, a może nawet lepsze.

Oby były jak najlepsze!

Walka z tajnym gorzelnictwem

Walka z tajnym nielegalnym gorzelnictwem prowadzona jest bezustannie. „Producentem" samogonu jest głównie wieś niepomna, że wytworzony przez nią artykuł jest ogromnie szkodliwy dla organizmu, szczególnie na serce i oczy. Śmiertelne wypadki nie należą do rzadkości.

Wykrywanie tajnych gorzelń jest tym trudniejsze, że do nielegalnego pędzenia używają wieśniacy naczyń i kadzi, których przeznaczenie w gospodarce jest rozmaitego rodzaju, a jedynie sprzęty do destylacji są charakterystyczne i typowe dla nielegalnej fabrykacji. Pod osłoną nocy i w dnie deszczowe czują się przestępcy pewni używając ponadto jako kryjówek poboczne zabudowania gospodarskie. Jako surowca używają przeważnie buraków, gdyż zawierają one cukier, a więc odpada konieczność używania słodu. Ponieważ do pędzenia samogonu potrzebne są drożdże, dlatego artykuł ten trudno jest na wsi nabyć.

Że mimo to wszystko praca urzędników Urzędu Akcyz i Monopoli jest pozytywna, o tym świadczy duża ilość skonfiskowanych naczyń, kadzi i beczek różnego kształtu, rodzaju, blaszanych i drewnianych, które bądź to Urząd przydziela przedsiębiorstwom i zakładom przemysłowym, bądź też nieużyteczne — niszczy. Poza konfiskatą naczyń i niszczeniem półfabrykatu, nakłada się na winnych wysokie grzywny, recydywistów spotyka surowsza jeszcze kara.

Podobnie efektywnym jak wykrywanie tajnych gorzelń jest praca urzędników w pociągach pasażerskich przy kontroli osobistej i bagażowej w poszukiwaniu samogonu, tytoniu, soli, zapałek, a w pewnych wypadkach również i cukru. W każdym poszczególnym wypadku sporządza urzędnik na miejscu protokół.

Lwów à la minute

Lekcja botaniki

W parku pełno słońca. Drzewa pochylają już zielone głowy nad brudną wodą sadzawki, zakwitły klomby, kwiaty jakieś łąkowe patrzą różnokolorowymi oczyma z trawników, słowem... wiosna.

— Nad jednym z kwietników cała rodzina.

— O popatrz — mówi korpulentna pani z zadartym nosem — fiołki alpejskie.

— Gdzie tam fiołki?...

— A cóż?

— Rododendrony — nie widzisz?

— To ty nie widzisz! Takie to rododendrony jak ja święta Cecylia.

— Moja droga, jeżeli to nie rododendrony, to w każdym razie nie fiołki.

— Fiołek to fiołek! A to chabaź jakiś na wysokiej łodyżce jak tyka.

— Jasiu, Jasiu! — woła pani — powiedz no co to za kwiaty, niedawno wam profesor wykładał.

Wymokły Jaś pochyla się nad kwiatami: To irysy.

— Widzisz, a ty mówiłeś...

— Et: oboje nic nie wiecie! Zawracanie głowy, żeby tylk zirytować. Dwoje botaników się dobrało!

— Ale trzeciego za to mamy — profesora nieomylnego jak papież.

— Nie kłóćcie się już — domaga się płaczliwie milcząca dotąd panna — chodźmy gdzieś dalej, tak ładnie...

Parę spojrzeń zdolnych obalić drzewo krzyżuje się. Po czym idą. Tylko korpulentna pani dudni od czasu do czasu:

— Rododendrony!... Rododendrony!...

Tymczasem słońce przygrzewa, ptaki świergocą, naprzeciw zdąża jakieś towarzystwo. Po trawie ugania mały piesek, któremu dzieci rzucają patyki, słychać śmiechy...

— O widzisz — mówi pan — rozmawiają i śmieją się jak ludzie.

— ... A cóż ja winna, że mi Pan Bóg dał takiego Rododendrona za męża!

— ...albo mnie taki kłótliwy fiołek.

— A to straszne, nawet w parku nie ma spokoju! I skąd to usposobienie starego kawalera?! Stary stetryczały dziad.

— To już twoja zasługa, jaka żona, taki mąż.

— A ty byś pewnie chciał mieć inną!

— Ale nawet dwie!...

— Może trzy?... Fe! świntuch. Turek bezwstydny.

— Nieszczęśliwa jestem kobieta!

— Czekaj, czekaj — powoli!

— Co ty masz w tej torbie!

— A co ci do tego!...

— Mówiłaś, że weźmiesz jakieś jedzenie.

— Tak, tak wzięłam, wzięłam, ale ci nie dam, bo się najesz i znowu będziesz miał siły do kłótni.

— No dawaj, dawaj, bo jestem głodny jak wilk.

— Zaraz dawaj, ciągle dawaj...

Siadają na ławce. Słychać szelest papierów w przepaściach torby, po czym rozpoczyna się charakterystyczne chrupanie, jakby gromada królików obsiadła zagon sałaty.

Po.

Odpowiedzi Redakcji

WP. B. W., Kołomyja — Kolega jest obowiązany do zapłacenia zakładu. Prosimy o adres i wiadomość.

WP. E. Majkowska — Przychodnia przeciwgruźlicza znajduje się przy ul. Lindego 5.

Mieszkańcy ul. Mączyńskiego — List posłaliśmy władzom.

WP. Kazimierz K. — Redakcja nie zajmuje się pośrednictwem pracy.

W służbach Ratusza

Urząd Starosty Miejskiego w swoich decernatach i ich licznych pododdziałach reguluje rozliczne sprawy, w których wyraża się zbiorowe życie Lwowa i indywidualne każdego z jego mieszkańców. Sprawnie działający aparat urzędów miejskich zatrudnia tysiące pracowników. Wśród nich są tacy, których z „magistratem" wiąże już wiele lat pracy, znaczny jednak jest odsetek tych, którzy w służby zarządu miejskiego weszli od niedawna.

Przytoczone poniżej liczby dadzą pogląd na skład miejskiego personelu urzędniczego i kadr pracowników fizycznych. Z końcem roku 1942 zatrudnionych Polaków było 5173, w tym 1785 na stanowiskach urzędniczych, Ukraińców 3,517, w tym urzędników 1.320. Bardziej odpowiedzialne obowiązki i kierownictwo poszczególnych oddziałów Urzędu Starosty Miejskiego spoczywa w ręku 261 urzędników należących do narodowości niemieckiej.

Brona

NIEBOSKŁON CZARĘ DNIA SCHYLA
DO NIENASYTNYCH UST ZIEMI
I SĄCZY STRUGI ROZPYLEŃ
I ZŁOTEM W ZMIERZCHU SIĘ MIENI...
GOŚCIŃCEM ŚWIATA, BRZEMIENNY
SIEW IDZIE ZIARNA, WIOSENNY.

NA CZARNYM PŁASZCZU ZIEMICY,
WIECZÓR HAFTUJE ŚCIEGAMI
LŚNIĄCY BŁYSK BRONY ZĘBATEJ,
SUNĄCEJ WZDŁUŻ, UGORAMI,
AKSAMIT CZARNEJ SUKMANY
I W GÓRZE SIERP BLADOLICY...

B. W.

POLICYJNE OBWIESZCZENIE

ODNOŚNIE ZACIEMNIENIA NA CMENTARZACH.

Na podstawie § 15 rozporządzenia o obronie przeciwlotniczej w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 22 kwietnia 1941 (Dz. R. GG. str. 337) w związku z § 11 zarządzenia o zaprowadzeniu zaciemnienia w Generalnym Gubernatorstwie z dnia 26 czerwca 1941 (Dz. R. GG. str. 391) zarządzam:

Zapalone światła na grobach umarłych na ich intencję, muszą mieć tak obliczony okres palenia się, by najpóźniej z nastaniem okresu zaciemnienia same zgasły. Światła mogące palić się dłużej, mają być zgaszone z nastaniem okresu zaciemnienia, a względnie odpowiednio przedtem przez tych, którzy je umieścili.

Służba cmentarzowa ma przestrzegać przeprowadzenie tego zarządzenia i z nastaniem okresu zaciemnienia ma zgasić palące się jeszcze światła.

Niewykonanie tego zarządzenia będzie karane według § 12 zarządzenia z dnia 26 czrewca 1941 (Dz. R. G. G. str. 391) o zaprowadzeniu zaciemnienia w Generalnym Gubernatorstwie.

Zarządzenie to wchodzi w życie natychmiast.

Lwów, dnia 3 maja 1943.

STAROSTA POWIATU LWOWSKIEGO

ZWIĄZEK ORGANIZACYJ RYBACKICH
ODDZAŁ W WARSZAWIE

KOMUNIKAT

Rybactwo na obszarze Generalnego Gubernatorstwa jest poważną dziedziną wytwórczości zwierzęcej. Na przeszkodzie dalszemu rozwojowi tej gałęzi stoi w obecnej chwili brak wykwalifikowanych sił fachowych. Mając powyższą okoliczność na uwadze, uruchomił Związek Organizacyj Rybackich dwie Szkoły rybackie. Jedna z nich położona w gospodarstwie stawowym Związku Tatar k. Rawy Mazow. kształci niższy personel rybacki, druga znajdująca się w Warszawie przygotowuje personel kierowniczy. Dążąc do wykształcenia dobrych fachowców w zawodzie rybackim, mających po ukończeniu szkoły od razu objąć odpowiednie swemu przygotowaniu na obszarze G. G stanowiska, Związek Org. Ryb. przyjmuje do szkół adeptów jedynie po odbyciu przez nich rocznej praktyki w gospodarstwach rybnych stojących na odpowiednio wysokim poziomie. W uzyskaniu praktyk dla młodzieży życzącej poświęcić się zawodowi rybackiemu dopomaga Związek Org. Ryb., Oddział w Warszawie, mający siedzibę w Warszawie, ul. Kopernika 30, tel. 557-80, wewn 169.

Zarówno praktykant jak i uczeń zaliczony jest w poczet personelu przygotowawczego i korzysta z odpowiednich zaświadczeń. Szkoły prowadzone są w języku polskim przez wybitnych specjalistów rybackich Polaków.

✝ Za spokój duszy nieodżałowanej pamięci WANDY CHUDÓWNY, nauczycielki, odprawiona zostanie w pierwszą serdecznie bolesną rocznicę śmierci —
MSZA ŚW.
w kościele Św. Mikołaja dnia 10. maja 1943 r. o godzinie 7.30 rano, przez ołtarzem Matki Boskiej Nieust. Pomocy.
Rodzina.

✝ Ś. p. FRANCZUK JANINA, lat 28, zasnęła w Panu po długich i ciężkich cierpieniach dnia 7. maja 1943 r. we Lwowie zaopatrzona Św. Sakramentami. Pogrzeb odbędzie się we Lwowie z Kaplicy Zakładu Pogrzebowego przy ul. Kochanowskiego l. 94 dnia 10. maja 1943 roku, o godz. 17-tej (piątej) na który zaprasza — Przyjaciół i Znajomych Zmarłej w głębokim żalu pogrążona Rodzina.

PODZIĘKOWANIE.
Przewielebnemu Ks. Dziekanowi Popkiewiczowi, Ks. Katechecie z Podhajec oraz wszystkim PT. Obywatelom, którzy brali udział w pogrzebie Mego Syna KAZIMIERZA KOZŁOWSKIEGO, tą drogą składa serdeczne „Bog zapłać" Matka z Rodziną.

✝ W pierwszą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Dr Eugeniusza Wiesława Habdank DOBOSZYŃSKIEGO, b. starosty, odprawione zostanie w dniu 11. maja b .r.
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
w kościele Św. Marii Magdaleny, przed Wielkim Ołtarzem o godzinie 8-mej rano, o czem zawiadamiają Żona z dziećmi

✝ W pierwszą rocznicę śmierci ś. p. JANA GARBACZOWSKIEGO odbędzie się za Jego duszę w poniedziałek 10. maja, o godz. 7-mej rano w kościele Św. Marii Magdaleny
MSZA ŚW. ŻAŁOBNA,
na którą zapraszają
Żona i córka.

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim P. T. Gospodarzom i Pracownikom zawodu gastronomicznego, za udzieloną pomoc w zbiórce świątecznej dla chorych i starych pracowników, składa
Zarząd Verband Gaststättenwerker. Filiale Lemberg.

KUPNO — SPRZEDAŻ

SPRZEDAM: SPODNIE białe, KOMBINEZON (płaszcz) granatowy — PODUSZKĘ dużą — 6 ŁYŻECZEK srebrnych i chochlę, MANDOLINĘ, ul. Kluszyńska sześć, mieszk. jeden, (boczna Łyczakowskiej).

APARAT FOTOGRAF. „Kodak" 6x9 sprzedam. Piekarska 18, m. dziewięć

WÓZEK sportowy sprzedam. Kalecza 14, mieszk. trzy. 19154

WALCE do węży sprzedam, od 3—5 godz. Tarnowskiego 98, m. 5 17714

MASZYNĘ do szycia krawiecką dobry stan sprzedam. Batorego 28/19 oficyny, I. piętro 18198

PŁYTY PATEFONOWE nowe, stare drobne kawałki kupuje, płacąc NAJWYŻSZE CENY „LIRA", KOPERNIKA 10. Telefon 1[illegible]—25. 2102

SPRZEDAM maszynę Singera salonową prawie nową, od 10—4, Lwów, Chocimska 11, m. sześć. 18197

HURTOWA sprzedaż sznurowadeł, grzebieni, Gołębiowski, Warszawa, Podchorążych cztery. 2164

KUPUJĘ AKCJE „KSIĄŻNICY-ATLAS" i inne. Listy G. L. nr 2168

KUPIĘ NUTY SZKOLNE, klasyczne, książki muzyczne. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 19423

KUPIĘ torbę czarną skórzaną kopertową, czarne i bordowe rękawiczki skórzane. Zgłoszenia pisemne ulica Chocimska 12. mieszk. 6. 19233

MESZTY nr 35—36 sprzedam, ulica Adamowa 20, mieszkanie dwa, boczna Żółkiewskiej. 19313

SPRZEDAM elegancką jedwabną suknię, kostium czarny, bluzkę, spodnie jasne, pończochy, płaszcz, obrus Reja pięć, mieszk. cztery. 19082

ELEGANCKIE pulowery wełniane — koszule białe, nowe, męskie 38, 39, kapelusze nowe Hückla 55, 56 i spodnie wełniane bardzo porządne — sprzedam zamożnym. Jakuba Strzemię 9, mieszk. 1. 19081

PATEFON walizkowy dwusprężynowy w pierwszorzędnym stanie i o pięknym tonie oraz PŁYTY sprzedam. NA BAJKACH 4, II. p., m. 5.

KILIM 2.10X1.50, MASZYNĘ Singera (szyje pierwszorzędnie), BUTY oficerskie nr. 40, sprzedam. Lwów, ul. BILIŃSKICH 28, górny dzwonek.

SPRZEDAM lodownię ,walizę, obrusy, lustra, stoliki, balia cynkowa i rozmaite sprzęty gospodarskie. Od 2—5, Zadwórzańska 90. 19034

KUPIĘ tapczan ,fortepian krótki — krzyżowy lub pianino, Piekarska 14 mieszkanie 6. 19038

ZNACZKI KUPUJĘ zbiory i pojedyncze, nowe i stare. Moch, 3. Maja 5, III., mieszk. 5. 18915

KUPUJĘ blaszane i szklane pudełka z pasty każdą ilość i wielkość, ulica Tokarzewskiego 91, sklep farbiarski.

PIANINO pierwszorzędnej marki — sprzedam. Nowacki, Piłsudskiego 17.

MOTOR ropny 12—15 HP. na chodzie kupię, ul. Lwowskich Dzieci 41.

SPRZEDAM wagę stołową 5 kg. — dziesiętną 100 kg., ręczną 2 kg. ocechowane, SSykstuska 8, firma Klucznyk, warsztat wagowy w podwórzu.

P. T. DENTYŚCI! Przed zaopatrzeniem się w ZŁOTO wypróbujcie nasze fabrykaty. — Przerabiamy łom złoty na pełnowartościowe wyroby, jak blachę na korony, luty różnych prób i na odlewy. — Firma JAN WOJTYCH, Lwów, Akademicka 8.

KSIĘGARNIA J. FOITIKA, BATOREGO 30, KUPUJE dzieła naukowe oraz nowszą beletrystykę. POLECA książki naukowe oraz beletrystykę.

WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI i całe księgozbiory kupuje stale KSIĘGARNIA J. FOITIKA. Lwów, Wehrmachtstr. (BATOREGO) 30. 2100

ABAŻURY wytw. „Fox" Kraków — ul. Sławkowska 30. 1757

JÓZEFOWIE i ALEKSANDROWIE w miejscowościach letniskowych położonych koło Warszawy na linii kol. Warszawa-Otwock, dojazd do stacji kol. Falenica i Józefów, działki budowlane po cenie od zł. 5.— za metr. kw. sprzedaje firma Józef Adam Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41, tel. 8-65-16 i 8-08-99 Akty notarialne natychmiast wraz z wydzieleniem do oddzielnej książki hipotecznej. 2032

WYTWÓRNIA KOPERT A. Orzeszko Warszawa, Prusa 44, telef 719—86. Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem. 1650

KSIĄŻKI KUPUJĘ powieści i t. — płacąc najlepiej Moch, 3. Maja 5, III., mieszk. 55. 18914

MŁYŃSKIE MASZYNY, KAMIENIE turbiny wodne, wkład do jagielników, kamieni perlaków, tarki, tarcze, siatki młyńskie, spinacze, pas, gurt, elewator, śruby, klamry workowe oraz wszelkie artykuły młyńskie poleca Eugeniusz Pałaszewski, Warszawa, Poznańska 28, m. 3. 2006

INSTRUMENTY CHIRURGICZNE, meble lekarskie, wyroby gumowe zamiana strzykawek „REKORD" — szczudła (kule) uniwersalne w wielkim wyborze poleca „TELKA" Sp. z o. o. Warszawa ul. Jasna 18—20

MUCHOŁAPKA szklana w każdym domu! Tania, praktyczna, skuteczna w tępieniu much. Dostarcza hurtowo spółdzielniom i sklepom pocztą Skład Artykułów Szklanych i Gospodarczych Kraków, św. Agnieszki 1. Telefon 186-49. 1995

PUDEŁKA TEKTUROWE zwykłe i do tłuszczów. Ceny fabryczne. Prowincja za zaliczeniem. J. Zaniewski, Warszawa, Wspólna 14. 1813

SPRZEDAM kostium wełniany brązowy i jedwabną sukienkę na szczupłą. Zadwórzańska 130. 19407

ELEGANCKĄ jesionkę z angielskiego materiału na wysokiego i brązowe plecionki nr 43 sprzedam. Oglądać między 6—8 wieczorem, Tarnowskiego 19, II. p., mieszk. 6.

SANDAŁKI (drewniaki) w/g własnych lub dostarczonych wzorów wykonuje pracownia stolarska Ryszard Sadłowski, Lelewela sześć.

SPRZEDAM damski płaszcz czarny na średnią, szczupłą w pierwszorzędnym stanie. Pijarów 28, II. piętro mieszk. 11. od 4—6.

KUPIĘ bundę lub płaszcz męski — ciepły podróżny. Zgłoszenia ul. Św. Antoniego 3, u dozorcy. 19556

DO sprzedania bratrura gazowa, ul. Tokarzewskiego 33, mieszk. sześć.

SPRZEDAM: 2 łóżka, 2 szafy, — 2 szafki nocne (dębowe) kredens kuchenny, otomanę. Rynek 26, oficyny, mieszkanie 12.

SZACHY z kości słoniowej, ze srebra lub inne wartościowe kupię. — Listy Gaz. Lw. nr 2218

BIAŁE chłopięce ubranko, prześcieradła nowe, stoper kieszonkowy, — krokomierz, aparat fot. 13x18 sprzedam. Żeromskiego 12, m. sześć.

KUPIĘ PATEFONY LENINGRADZKIE, kołomyjskie główki adapterowe, płyty taneczne. Listy możliwie z ceną do Gaz. Lw. 19566

SPRZEDAM płaszcz wiosenny zupełnie nowy na wysokiego. Kasztelańska 9, mieszk. 7. 19570

ELEGANCKI damski płaszcz brązowy, wolny fason, duży kołnierz skunkowy sprzedam. Węglińskich 11, — I. p., Filipówka.

DENTYSTYCZNE lekarstwa, wosk, gilzy nierdzewne sprzedaje skład artykułów dentystycznych — Irena Pyrkowa, Kraków, Asnyka 8. 2231

OKAZOWY LIS polarny do sprzedania. Rozwadowskiego 36, I. piętro, mieszkanie pięć. 19475

PŁASZCZ skórzany „Nappa" stan pierwszorzędny, sprzedam. Rozwadowskiego 36, I. p., mieszk. pięć.

WARSZTAT stolarski wraz z narzędziami sprzedam. Kolonia Profesorska, ul. Ptaśnika 17, dzwonić.

WYTWÓRNIA toreb papierowych — sprzedaż papieru i szpagatu J. Pogorzelska, Warszawa, Przechodnia 1, mieszk. 4, telefon 304-09 w podwórzu, prawa oficyna, II. piętro. Prowincja za zaliczeniem. Przedstawiciel we Lwowie poszukiwany.

KUPIĘ PSA czujnego odpowiedniego do pilnowania ogrodu. Sklep żywnościowy, Kopernika 23. 19478

ŻAKIECIK biały wełniany, suknię zieloną i granatową żorżetową popprutą sprzedam. Listopada 57.

MASZYNY do obróbki drzewa dla stolarni budowlanej oraz maszyny ślusarskie i warsztat kowalski natychmiast kupię. Gaz. Lw. nr 19733

RESZTKĘ granat. do uszycia sukienki oraz buciki i meszty nr 42, sprzedam. Fredry 4, parter lewy.

SPRZEDAM nie drogo fortepian — ewent. wypożyczę. Lenartowicza ośm mieszkanie sześć. 19282

SPRZEDAM jedwabną imprime skrojoną, turecki wzór, drugą jedw. wiśniową biały rzucik, skrojoną. Listy Gaz. Lw. nr 19276

SUKNIĘ żorżetową do przeróbki — sprzedam. Mączyńskiego 6, m. jeden

SPRZEDAM HARMONIĘ HORNERA 5-rzędową, 120 basów. Wiadomość ul. Wienerstrasse 65, Osadnik

SPRZEDAM białe lniane ubranie na wysokiego, szczupłego, spodnie białe gabardynowe i panamę damską — Romanowicza 16, m. dwa.

SPRZEDAM bluzkę jedwabną brązową, szal czarny jedwabny, wsyp na poduszkę, pantofle gumowe 38, lustro duże w ramach; od 1—5, Lwów Badenich 9, m. pięć.

SPRZEDAM wózek głęboki lub zamienię za sportowy. Chmielowskiego nr 9, mieszk. 3. 19394

KUPIĘ kawałki materiału w kratkę do przybrania czarnego wełnianego płaszcza (najchętniej kolor niebieski). Nowy Świat 18, m. 3.

KUPIĘ natychmiast stoisko wody sodowej na dwa balony, także parasol i płóczkę. Zgłoszenia ul. Sykstuska 44, II. p., mieszkanie sześć — lewy ganek, po poł. 19370

SPRZEDAM sukienkę jedwabną żółtą, kora lakiery męskie nr 43, gorset długi. Paulinów 5, m. 6.

HÜCKEL nowy 54½ sprzedam, ul. Mączyńskiego 6, m. 1.

SPRZEDAM elegancką narzutkę damską, kostium na średnią, spódniczkę pepito - granat, żakiet granatowy, sukienkę czarną wełnianą, pantofelki czarne nr 37 i brązowe nowe 36. Kazimierzowska 47, piąte schody — mieszk 37, od 4 do 8.

UBRANIE popielate w b. dobrym stanie zamienię za inne lub sprzedam. Obrony Dworca 24, mieszk. 1, od godz. 6-tej lub telefon 246—91.

MASZYNĘ szyjącą Singera sprzedam lub zamienię za ubranie męskie mało używane. Jelinka 9, I. piętro, mieszkanie sześć.

SPRZEDAM płaszcz wiosenny, żakiet i kostium na średnią, meszty sportowe 38, 2 firanki, szal koronkowy czarny, parasolkę jedwabną — 2 płaszcze lekarskie, 3 poduszki materacowe włosienne, kredens kuchenny lub pokojowy, biurko, obraz. — Wiadomość: Czachowskiego 5, m. 5. boczna Traugutta, między godziną 8—10 i 18—20.

SPRZEDAM ładny kilim 2x3 m. — poduszki nowe, rękawiczki irchowe białe, kapę brokatową na stół, walizę skórzaną, płótno. Mikołaja 21 — I. p., m. 4, od 3 do 4. 19398

JEDWAB skrojony na podszewki — czarny, brązowy ,popielaty — oraz LUKSUSOWĄ BONJOURKĘ zamożnemu panu sprzedam. Tarnowskiego nr 12, mieszk. sześć. 19395

SPRZEDAM aparat radiowy 3-lampowy Philipsa i rower dziecinny na dwóch kółkach. Krasińskiego 29 a; mieszkanie cztery. 19281

PASTĘ DO OBUWIA niedoścignionej jakości, poleca najtaniej „Centrala Wieska", — Warszawa, — ul. Okólnik nr 22. 2163

SPANIOL czarny, suczka, zaginął przed kilkoma dniami. Znalazcę wynagrodzę. Długosza 5, parter. 19650

SPRZEDAM jedwabną białą sukienkę sportową, kołnierz z klapami futrzany foki brąz, nowy pasek pod wiązki, pończochy jedwabne, obraz gobelin. Łyczakowska 15, m. 20 — przez podwórze, II. schody.

ZEGAREK ręczny nowoczesny — ze STOPEREM sprzedam. Lwów, ulica Rozwadowskiego 18, mieszk. 10 — między godz. 9—12, 18—20. 19641

JADALNIĘ nowoczesną, dywan perski, zegarek kieszonkowy sprzedam; godz. popoł. Listopada 28, m. pięć.

KUPIĘ FUTRO CZARNE konie — cielęta lub części nawet zniszczone, książkę kucharską Dieslowej. Podać adres do Gaz. Lw. 19397

SPRZEDAM ubranie ciemne nowe. Wiadomość g. 4—6, Torosiewicza 5;

UWAGA! Kupię natychmiast elegancki i pierwszorzędnie uszyty jasny męski letni żakiet na średniego (170 m.) szczupłego. Oferty kierować Szeptyckich 17, III. p., m. 11. 19559

ZGUBIONO rękawicę męską popielatą renifer. Ulice: Pod koleją, Bilohorska, Wojewódzka, pole Bułgarów, Wygoda, Zwrot za wynagrodzeniem: Silnikowa 10, Kopczakowle.

SPRZEDAM suknię do komunii. — Lwów 15, Zygznk 9. 19403

KUPIĘ Feda lub Leica. Zgłoszenia proszę kierować: Sklep elektrotechniczny, plac Halicki 7. 19405

PALTO DAMSKIE sportowe, PIÓRO WIECZNE, kołnierz skunkowy, palto męskie, bluzkę jedwabną nieuszytą, rakietę tenisową damską sprzedam. Wszystko stan pierwszorzędny. Kurkowa 28, mieszk. pięć. 19398

SPRZEDAM elegancki płaszcz wiosenny angielski na średnią. Częstochowska 14, dzwonek 4.

PELIKANA złote pióro kupię. Oferty z podaniem ceny do G. L. 19409

SPRZEDAM kilim 1.50x2, ubranie ciemne, meszty płócienne nr 38, — spódnicę kremową plisowaną, Sakramentek 5, mieszk. 7.

WYKWINTNE krawaty sprzedam. Listy Gaz. Lw. 19411:

KUPIĘ 3-kołowy rower dziecinny. Listy Gaz. Lw. 19413:

KUPIĘ męskie letnie meszty jasne (wintrówki) nr 40, Gołąba 15, mieszkanie sześć, telefon 244-71.

SPRZEDAM palto popielate oraz futro tchórze, wydra na średniego, ul. Zyblikiewicza pięć, mieszk. trzy. — Tylko od 5—7.

SPRZEDAM sukienkę letnią, kostjum wiosenny i lisa. Zyblikiewicza pięć, mieszkanie trzy, od 5—7.

MASZYNĘ Singera krawiecką kupię. Listy Gaz. Lw. 19338

KUPIĘ przybornik inżynierski oraz zielony krawat w pierwszorzędn. stanie. Listy Gaz. Lw. 19356

SPRZEDAM hygrometr, suknię wzorzystą nie wykończoną, trencz ciemny, bluzę kelnerską białą, średnie wielkości. KUPIĘ elektrolux nowy, średni, miotełkę ryżową. Sobińskiego nr 3 a, parter. od godz. 8—10 rano z wyjątkiem niedziel.

WÓZ jedno- lub parokonny w dobrym stanie z pakami gotowymi tanio do sprzedania. Sygniówka W., ul Pusta nr 64. 19333

SPRZEDAM białe ubranie płócienne przeniszczony trencz i hubertus. — Wiadomość: Wyspiańskiego 40, mieszkanie 5, godz. od 1 do 3 po poł.

KUPIĘ Tierheilkunde und Tierzucht Stang - Wirth. Tarnowskiego 11 — mieszkanie dwa.

KAPELUSZ popielaty męski 54, meszty czarne 42, teczkę skórzaną, — rynkę 15 litr., piecyk żelazny szamotowy sprzedam. Tomickiego sześć — mieszk. dwa. 5—7. 19344

DWA dywany żywieckie 3 m. i 4 m. buciki nowe dulboks 41, łóżko metalowe z materacami rozharowymi nowe, kolczyki złote sprzedam. Lwów, Skarbkowska 5, II. p., m. ośm.

SPRZEDAM używane dębowe łóżko, kilim, samodział, kolory pastel, oryginalną rakietę angielską w ramach Listy Gaz. Lw. 19341

SPRZEDAM sukienkę wełnianą tanio, ul. Zamojskiego cztery, I. piętro mieszkanie pięć 19351

SPRZEDAM trzy suknie letnie wzorzyste, suknię czarną koronkową — żakiecik biały, krótki rękaw, pantofle, czółenka, skórka biała z granatem nr 37 franc. obcas. Kopernika 30, m. 4, oficyny, II. piętro — drzwi na lewo. 19380

FOKSTERIERA ostrowłosego rasowego kupię. Wiek 1/2 do 1 1/2 roku Listy Gaz. Lw. nr 19381

BLU - TERIERKA i szkocki terier do sprzedania. Kraszewskiego 11 — mieszkanie jeden.

KUPIĘ buciczki nr 31 i 28 — oraz sandałki nr 30. Gaz. Lw. 19354:

SPRZEDAM ubranie nowe męskie brązowe, meszty męskie i damskie nowe nr 42 i 37, lustro w ramach. Oglądać godz. 14 do 21, Hołówki nr 10, mieszk. pięć. 19355

OTOMANA do sprzedania, ul. Borkowskich 28, m. 4, godz. 5—6.

WÓZEK sportowy Konkon (bez ceratki) w porządnym stanie do sprzedania. Żulińskiego 11 a, m. 5 a.

SPRZEDAM suknię wzorzystą, prześcieradło kopertowe, garnitur bielizny damskiej, łóżko składane, leżak, kapelusz męski. Grunwaldzka 10 — mieszk. 2, od 3—6.

DO sprzedania fotel do rozkładania model wiedeński. Oglądać można ul. Kochanowskiego 91, m. 18, codziennie między 17 a 19.

LODÓWKA mała używana do sprzedania. Łyczakowska 9, I. piętro — mieszkanie sześć.

SPRZEDAM łóżko polowe drewniane składane z materacem. Zamarstynowska 34, m. 10, godz. 5—8 pop.

SPRZEDAM wózek sportowy. Tokarzewskiego 49, II. schody, I. piętro. mieszk. 12, od 2—4. 19283

OBRAZ Kościuszki po zwycięstwie Racławickiem, według obrazu Jana Matejki — sprzedam ul. Janowska 52, II. p. mieszk. 9.

POMOC LEKARSKA

BYŁY długoletni lekarz w Truskawcu Dr ZIELIŃSKI IGNACY, ordynuje obecnie w chor. wewnętrznych Lwów, ul. Kochanowskiego dziewięć. (Breitegasse) od 3—5. 18008

LABORATORIUM lekarskie chemiczno - bakteriologiczne Dr Węgrzynowskiej Stelli i lek. Patkowskiej Stanisławy, Lwów, Kochanowskiego (Breitegasse) 5/5, telefon 269—65, — od 8—13 i 14—19. 17862

POSAD POSZUKUJA

BYŁY kierownik piekarni Instytucji Państwowej, egzaminowany piekarzfachowiec, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe listy G. L. 19513

BUCHALTER bilansista, specjalista księgowości rolnej, Polak, prawnik, obejmie posadę w majątku. Listy do Adm. Gaz. Lw. 19079

STARSZA intel., gotuje, prowadzi gospodarstwo, ogród — pedantka w pracy, poszukuje zajęcia do 2 osób. Zna niemiecki. Gaz. Lw. 18950

MŁODA, zdolna, biegła w rachunkowości obejmie posadę kasjerki, siły biurowej, kierowniczki. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 19019

STARSZA intel. samotna pracowita, energiczna, rutynowana gospodyni wiejska, miejska, pensjonatowa umiejąca doskonale gotować, szuka jakiejkolwiek pracy. Gaz. Lw. 19805:

MŁODA osoba przyjmie posadę na prowincji jako lektorka i pielęgniarka do starszej pani; znajomość jęz. franc. i trykotarstwa. G. L. 19471

PANNA lat 23, o miłej powierzchowności przyjmie posadę na prowincji do dzieci, pocz. jęz. franc., fortepian, trykotarstwo. Warunki skromne. Oferty Gaz. Lw. 19470

INŻYNIER - agronom — poszukuje posady. Listy Gaz. Lw 19384:

POSZUKUJĘ posadę pomocnika buchaltera. Warunki skromne. Listy Adm. Gaz. Lw. 19528

INTEL. uczciwa w średnim wieku, zajmie się gosp. domowem jako dochodząca u samot., pracującego małżeństwa lub chorej osoby. Zgłoszenia telefon 215—96

CZELADNIK masarski szuka pracy. Listy kierować na adres: M. S. — Lwów, Gazowa 6, m. 18. 1951[illegible]

POLKA intel. doskonała gospodyni-kucharka, umie szyć, szuka posady Lwów, lub prowincja. G. L. 194[illegible]

BEZDZIETNE intel. małżeństwo obejmie nadzór nad mieszkaniem z gazem we Lwowie ewent. poszukuje skromnego miejsca do zamieszkania przy intel. małej rodzinie. Listy Gaz. Lw. 19487:

POLKA znająca się na gospodarstwie domowym, szuka pracy jako dochodząca. Listy Gaz. Lw. 19494:

EGZAMINOWANY młynarz z długoletnią praktyką, poszukuje posadę w mieście lub na prowincji. Listy do Adm. Gaz. Lw. 19596

DYPL. pielęgniarka z praktyką szpitalną, przyjmie pielęgnację chorych, zastrzyki wzgl. kilka godzin jako asysta przy lekarzu praktykującym. Listy Adm. Gaz. Lw. 19362

STARSZA intel., pracowita uczciwa Polka, samotna, zajmie się domem u 2—3 intel. spokojnych szlachetnych osób. Dobre traktowanie. P. A. Dynoch może się zgłosić. Listy do Adm. Gaz. Lw. pod nr 19329

REPERTUAR KIN

Program od 7—13 maja 1943 r.

ROXY: „Moja żona Teresa" — Elfie Mayenhofer, Hans Söhnker

STUDIO: „Cyrulik sewilski" — Estrellita Castro, Miguel Ligero

ŚWIT: „Miłostki i miłość" — Carla Rust, Paul Hörbiger

KOSMOS: „Dr. Crippen na pokładzie" — Ania Elkhoff, Rene Deltgen

SATURN: „Wielki cień" — Heidemarie Hatheyer, — Heinrich George

CENTRAL: „Wiedeńska krew" — Maria Holst, Willy Fritsch

BAJKA: „Jutro będę aresztowany" — Käthe Dorsch, Ferdinand Marian

MUZA: „Muzyka na wesoło" — Ilse Werner, Viktor de Kowa

MEWA: „Operetka" — Maria Holst, Willy Fritsch

FLORA: „Żółta śmierć" — Sybille Schmitz, Albrecht Schönhals

GLORIA: „Zdradziła, czy nie?" Luise Ullrich, Johannes Riemann

PARK: „Namiętność" — Olga Tschechowa, Paul Otto. 2146

CZĘŚCI ROWEROWE
IGŁY GRAMOFONOWE
BATERIE
stale na składzie
„ES-BE-ZET"
WARSZAWA
Senatorska 29, tel. 594-25.
Wysyłamy pocztą.

Wsuwki do włosów „JOLA"
luksusowe „Danka", zapalniczki, walcowanie drutu na wsuwki, automaty do wyrobu wsuwek, szpilek i t. p. artykuły masowe polecają:
ZAKŁADY MECHANIKI PRECYZYJNEJ
S. A. KRAUSE
Warszawa, ulica Długa 61
Telefon 110-112.
Skład Fabryczny „BAZAR"
Warszawa, Przechodnia 7.

NA ZIELONE ŚWIĄTKI
czas zaopatrzyć się!
Bibułki kwiatowe, makatki, obrusy, firanki papierowe, tapety, oleodruki i t. p. w f-mie
Z. WIKTORCZYK
Warszawa ul. Nowogrodzka 40-8.
Ponadto artykuły szkolne i biurowe. — Bibułka papier i t. p. Wysyłka za zaliczeniem.. Uwaga! W wypadku jeśli towar lub cena klientowi nie odpowiada — firma przyjmuje zwroty.

Zaraz pomogę

przeciw piekącemu nagniotkowi, gdyż jestem opaską Elastocorn, usuwającą szybko tę zmorę.

ELASTOCORN

OBRAZKI ŚWIĘTE
oraz inne w wielkim wyborze po cenach hurtowych poleca
Najtańsze Źródło Zakupu
Galanterii Praktycznej, luster, szczotek oraz biżuterii sztucznej
ANTONI WILDE
Warszawa,
Plac Żelaznej Bramy nr. 6
Cennik na żądanie. Wysyłka za zaliczeniem pocztowym.

ZAGINIENI

JULIAN GARNOWSKI — poszukuje rodziny Erynfeld z Kutosińskich. — Ktoby miał wiadomości, proszony jest o podanie pod adresem: Julian Garnowski, Jarosław, Dietziusa 39.

POLECENIA GODNE FIRMY

HULAJNOGI, WÓZKI DLA LALEK LWÓW, ZIELONA 1. 2234

KRAWATY MĘSKIE — Galanteria, BATOREGO SZEŚĆ. 2223

ZNANE z najlepszej jakości wyroby firmy EM-PE a mianowicie ESENCJA HERBATOLOWA 10-krotnie silniejsza od herbatolu, ESENCJA REKORD do wyrobu marmelady — CITRO zaprawa o smaku cytrynowym oraz ESENCJA MIGDAŁOWA ukazały się już w sprzedaży i są do nabycia we wszystkich sklepach spożywczych. Prosimy unikać bezwartościowych naśladownictw i żądać wyraźnie wyrobów firmy „EM-PE".

DOSTARCZAM z fabryki za zaliczeniem ściółki korkowe, korki do obuwia, spody koturnowe z korka sztucznego. Na spody koturnowe — przyjmuję zamówienia osób prywatnych, najmniej 3 pary. Przedstawiciel handlowy Stanisławów, Waguera 6, „Rolnik". 2195

MINIMALNYM KOSZTEM sporządzić można około 5 kg. smacznej i pożywnej marmelady, nadając jej szlachetny smak owocowy zaprawą „JORDAN" wszędzie do nabycia. — Lab. Chem. „JORDAN", Plac Bernardyński 2. Telefon 109—24 18292

TRZCINĘ sufitową dostarcza ze składu El-Be-Ha. Rzeźnicka 9, tel. 261-60

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI, — Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. Grafika, sztychy

DLA WAS DZIECI polecamy wartościowe książki z bajkami: BAŚNIE POLSKIE z ilustr. opr. 50 zł. BAŚNIE POLSKIE w zeszytach po 10 zł. BAJDY KRASNOLUDKOWE — 16.50 zł. IDZIE BARABUŁA 22 zł. RAZ TERMOMETR ZACHOROWAŁ 10.50 zł. O MAGDZIE, kluskach i zegarach, 18 zł KRASNOLUDKI — kolorowy parawanik 8 zł LALKI — Bajki dla dziewczynek — z ilustr. kolor. 12 zł. KSIĘGARNIA M. KOWALSKI, Lwów, LEGIONÓW 19 — Na prowincję wysyłamy po otrzymaniu gotówki 1914

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo-wodociągowy, Lwów, ul. Piłsudskiego 19, telefon 263-83 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe, wodociągowe i centralnego ogrzewania. 2106

FOTOGRAFUJCIE DZIECI w Foto W. Benesza, ZOFII 2. 2148

BROSZKI do kostiumów i KWIATY do sukienek na sezon wiosenny. — PIŁKI (balony) dla dzieci — są to nowe rzeczy w naszym sklepie przy KOPERNIKA 19. Wykonanie własne Warszt. P. P. przy Pol. Kom. Op.

TACZKI drewniane okute i styliska do kilofów, łopat, szufli, szpadli, — siekier i młotków dostarcza ze składu EL-BE-HA. Schlachthofstr. 9 — (Rzeźnicka), telefon 261—60 18330

B/H Dr GÓRSKI & POLAŃSKI — LWÓW, FRIEDRICHÓW 5, dostarcza HURTOWNIOM I SKLEPOM DETALICZNYM wprost z reprezentowanych fabryk lub ze składu konsygnacyjnego: MYDŁOGLIN, tanie i wydajne nam. mydło do prania — „HERBACIANA RÓŻA" znakomity płyn o smaku herbaty słodzony i niesłodzony, BUDYNIE, SODĘ oczyszczoną, CUKIER waniliowy i inne NAMIASTKI SPOŻYWCZE oraz szereg innych artykułów gospodarczych. Szczegółowe oferty i cenniki na żądanie. 2094

ELEKTRYCZNE INSTALACJE — światła, motorów, telefonów, sygnalizacje i wszelkie roboty w zakres elektrotechniki wchodzące — wykonuje KONC. ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY M. PALIPOWSKI — LWÓW, SIENKIEWICZA 5. — Stałe pogotowie napraw. 1887

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE, SZUBROWSKI, Boimów 4. 2109

APARATÓW fotograficznych, projektorów naprawa Pracownia precyz. mech. Czarnieckiego 8. 2132

STRZYKAWKI LEKARSKIE naprawia obecnie w znacznie skróconym terminie, wstawiając cylinderki z oryginalnego szkła jenajskiego firma ADOLF PFÜTZNER I SYNOWIE. Lwów, ul. Seminiarium 4 (Słowackiego naprzeciw Gł. Poczty) tel. 210-09

SANDAŁKI LETNIE, wszelkie przybory szewskie. Podeszwy korkowe — koturny drewniane w wielkim wyborze. „Azet" Warszawa, Jasna 18/20

TACZKI drewniane okute, STYLISKA do łopat, kilofów, siekier, — młotków oraz WORKI z tkaniny papierowej dostarcza firma MGR. A SAJEWICZ, Lwów, BATOREGO 7. Telefon 128—05. 1957

SZEWSKIE PRZYBORY po cenach hurtowych poleca „Centralna Składnica Szewska" „ERA" Warszawa, Hoża 83, telefon 7-25-49. Prowincja zaliczenie po otrzymaniu zadatków. Cenników nie wysyłamy. 1670

ARTYKUŁY GOSPODARCZE — szczotki, kosmetyki, papiery pakowe, papiery do zaciemniania okien, pasty poleca firma T. SZUMSKI, Lwów, ul. ŁYCZAKOWSKA 4. 2107

ZEGARMISTRZOWSKIE i JUBILERSKIE naprawy fachowo przeprowadza firma JAN SELTENREICH, Lwów, PLAC HALICKI nr 14. 2099

WSZELKIE URZĄDZENIA i artykuły dentystyczne dla P. T. STOMATOLOGÓW i DENTYSTÓW dostarcza „DENTARIA" Lwów, PLAC AKADEMICKI 1. Telefon 290—22. Zamówienia na prowincję wykonuje się odwrotnie za zaliczeniem poczt.

LEKARSKIE INSTRUMENTY i ELEKTROMEDYCZNE APARATY poleca we wielkim wyborze firma MGR. B. BOJKO, Lwów, SYKSTUSKA 2. Tamże kupno i naprawa używanych aparatów i narzędzi. 2093

ZGUBY

SKRADZIONO 4. maja br. czerwoną torebkę z dokumentami na nazwisko Agnieszka Klimczak; zwrot dokumentów wynagrodzę. Króla Leszczyńskiego 45, I. p., m. 13. 19441

ZGUBIONY KLUCZ wertheimowski i Jale na kółku, oddać na wynagrodzeniem, Jakuba Strzemię 6, m. 4.

30. KWIETNIA na przystanku tramwajowym Podzamcze — skradziono portfel wraz z dokumentami. Ausweis wydany przez Liegenschaftsverwaltung Złoczów; kartę pracy oraz Musterungsbescheinigung na naz. Łoś Zygmunt, Kreisoberleitung Złoczów. Złodziejowi za odesłanie pocztą dokumentów nagroda oraz gotówka — jaka była w portfelu. 19530

ZAGINĘŁY Kraftfahrzeugsbrief do Mercedes - Daimler - Benz - wozu osobowego — wystawione Berlin — IA 23 6865 nr fabryczny silnika 108017. Ostrzega się przed nadużyciem. Lwów, Verband der Getreidewirtschaft Lwów, Rumänenstrasse nr 2, I. Stock. 19456

DNIA 2. maja br. zgubiono damski chromowy zegarek „Longines" w przejściu z pl. Bernardyńskiego do ul. Cichej. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem do firmy J. Seltenreich — Lwów — pl. Halicki 14. 19450

SKRADZIONO 5 maja 1943 Ausweis oraz kartę wolnej jazdy Miejskiej Kolei Elektr. na nazwisko Botwin Anna, Lwów, pl. Teodora 5 m. 48.

DNIA 4. V. skradziono w tramwaju nr 7 paszport sowiecki i książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko: Ways Maria. Proszę bardzo p. złodziejkę o zwrot dokumentów ul. Zadwórzańska l. 27, m. dwa. v

4. MAJA skradziono płaszcz i dokumenty w Przemyślu z parowozu w Parawozowni nazw. Kruk Wasyl. v

ZGUBIONO Ausweis szkolny na nazwisko Turko Urszula, Lwów, ulica Boimów nr 19, I. p., m. 3. v

SKRADZIONO Ausweis, kartę tramwajową na nazwisko FEREŃCZUK ANNA oraz wyciąg metrykalny na nazwisko Franciszek Ferenczuk. v

SKRADZIONO teczkę z dokumentami oraz koncesję na nazwisko Eugenia Zielińska; upraszam o zwrot — Lwów, Wałowa 11 a, fryzjernia. v

ZŁ. 100.— dam za oddanie białej — irchowej rękawiczki z prawej ręki, zgubionej rano dnia 7. maja br. na ulicy Sykstuskiej. Oddać za wynagrodzeniem przy ulicy Sykstuskiej nr 23, II. p., firma M. Fleischer.

SKRADZIONO 5. maja w tramwaju nr 10, Ausweis nr 62, Dienststelle 27.765 na nazwisko Barbara Orszulak, ul. Dąbrowskiego osm. Zwrot wynagrodzę. v

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Bronisława Zinkowska. — Znalazcę proszę o zwrot v

SKRADZIONO 6. 5. 1943 torebkę — zawierającą Ausweis wyd. przez Gen. Gouv., metrykę urodzenia wystawioną przez parafię Dzików Stary, order na mieszkanie, paszport, fotografie do Kennkarty i różne kwity. Pieniądze proszę zatrzymać, dowody zwrócić Bielecka Franciszka Lwów, Kochanowskiego 15 v

DNIA 6. maja zgubiono granatową torebkę damską wraz z dokumentami na nazwisko Irma Blechinger — Lwów, Oststrasse 4. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodz.

ZGUBIONO Ausweis wydany przez Miejską Uprawę w Jaworowie, na nazwisko Bryttan Olga. v

SKRADZIONO paszport sowiecki 2 tygodnie temu przy ulicy Wienerstrasse 31 na nazwisko Łupkowska Anna Ostrzegam przed nadużyciem

ZGUBIONO Kennkartę na nazwisko Bartoszek Jan, wydaną przez Urząd gminny Wareż, pow. Hrubieszów. v

SKRADZIONO Kennkarty na nazwisko Litak Weronika, Glinik, gmina Wielopole Skrzyńskie, pow. Dębica.

ZGUBIONO rękawiczkę prawą damską granatową, kombinowaną zamsz ze skórką, w tramwaju „1" na przestrzeni Łyczaków dnia 23. 4. Proszę zwrócić za wynagrodzeniem Pijarów nr 9, II. p., m. 19. v

SKRADZIONO dnia 5. 5. 1943 legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazw. Czesław Mazurkiewicz Lwów.

WYSIADAJĄC z tramwaju na ul. Listopada przechodząc ul. Norwida, ZGUBIŁAM 5. maja 1943 o godz. 15-tej damski złoty zegarek DOXA, pamiątkowy. — Proszę łaskawie o zwrot za wynagrodzeniem ul. Mickiewicza 26, II. p., mieszk. 15.

ZGUBIONO Ausweis z dokumentami na nazwisko Bronisława Krzemińska zamieszkała przy ul. Pawlikowskiego nr 11 (boczna Zielonej). Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO pamiątkowy pierścionek na Zadwórzańskiej między Anczewskich a Dunin Borkowskich. Uczciwemu znalazcy zwrócę równowartość. Zadwórzańska 128, m. trzy. v

DNIA 27. 4. skradziono dokumenty: Ausweis nr 365 wystawiony przez Stadthauptmanna legitymację Związku ukraińskiego, 4 zdjęcia do Kennkarty i 300 zł. Proszę złodzieja o zwrot dokumentów Jan Wiatrowy, Plac Strzelecki nr 10. v

DIENSTAUSWEIS nr 72778 z 25/II 1943 wystawione na nazwisko Kittay Antoni, urodz. 14. 2. 1900, urzędnik biurowy przy Sageoberleitung Lelechówka — unieważnia Abteilung Forsten. v

SKRADZIONO dnia 5. 5. Ausweis nr 2156 na nazwisko Henz Edmund.

SKRADZIONO legitymację tramwajową, Ausweis i dwa wyciągi metrykalne na nazwisko Michalina Hupało

ZGUBIONO Ausweis firmy Holzhandlung Ing. B. Schmidt, wystawiony przez Abteilung Forsten-Lemberg na nazwisko Cytulski Marian. Znalazcę proszę łaskawie o zwrot legitymacji na adres: Cytulski Marian, Lwów, ul. Zimorowicza 3: mieszkanie 10 a. v

ZGUBIONO I. 5. na Wałach koło przystanku tramwajowego torebkę, Ausweis, metrykę, książeczkę z Kasy Chorych, paszport sowiecki na na zwisko Anna Pańków: — proszę o zwrot za wynagrodzeniem, ul. Kopernika 3, mieszk. ośm v

SKRADZIONO metrykę na nazwisko Oleśny Dyonizy urodz. 26. 11. 1910 roku, Suchodoły, p. Brody. v

ZGUBIONO legitymację firmy V. H. B. na nazwisko Baszytkin Roman. Znalazca zechce za wynagrodzeniem zwrócić do Gaz. Lw. 19630

SKRADZIONO Ausweis nr 179 na nazwisko Romanko Katarzyna wydany przez Bergsanatorium, ulica Kurkowa nr 31. v

ZGUBIONO jasną skórkową rękawiczkę. Znalazca otrzyma 50 zł., ul. Sobieskiego 39, mieszk. 11. 19691

6. MAJA skradziono książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko Muszak Wasyl, metrykę urodzenia, Ausweis nr 2 wydany przez Stadtverwaltung w Skolem na nazwisko Muszakowa Franciszka i wyciąg metryki na nazwisko Muszakówna Wanda. v

SKRADZIONO Ausweis nr 113 na nazwisko Branicki Jan ze Straży pożarnej i świadectwo ukończenia szkoły powszechnej. Zwrot dokumentów za wynagrodzeniem. v

ZGUBIONO Ausweis nr 232 szkoły gospodarczej, Irena Niedzielska. v

DNIA 5 maja został skradziony Ausweis nr 62, nazw. Barbara Orszulak

ZGUBIONO Ausweis na nazwisko Kazimierz Chodyński H. K. P. 547 oraz legitymację kolejową. v

SKRADZIONO Ausweis nr 160 wydany przez Zarząd Szpitala nr III. na nazwisko Kozioł Katarzyna, ul. Pełczyńska 29, mieszk. 13. v

ZGUBIONO Ausweis i przepustkę nocną wyd. przez M. K. E. na nazwisko Błażej Woch, Korzeniowskiego 7, mieszkanie 10. v

LOKALE

WARSZAWA Pensionat, Moniuszki 7, m. 3, w pokojach woda bieżąca.

POSZUKUJĘ mieszkania pokój z kuchnią ewent. jeden pokój z gazem w dzielnicy polsko - ukr. „Reklama" Lwów, Sykstuska nr 21 — sub „Komfort". 19501

PAN który dobrze płaci i da swoją żywność, potrzebuje komfortowego pokoju umeblowanego, słonecznego albo z gazem, z obsługą, utrzymaniem. Listy do Adm. G. L. 19317

PANI NA DOBREJ POSADZIE poszukuje pokoju z osobnym wejściem w Tarnopolu. Gaz. Lw. 19271

POSZUKUJĘ mieszkania dwupokojowego z kuchnią lub oddzielnego domku, okolica Pierackiego, Gródecka, Janowska, Lewandówka, Bogdanówka, Sygniówka za zwrotem kosztów remontu; pośrednictwo wynagrodzę. Oferty kierować do Admin: Gaz. Lw. 19258

ZAMIENIĘ 1 pokój i kuchnię pełny komfort, gaz, balkon na takie same lub większe. Dzielnica obojętna nie IV. Listy do Gaz. Lw. 19168

POSZUKUJĘ pokoju z osobnem wejściem, cena obojętna. Listy Admin: Gaz. Lw. nr 19120

POKÓJ z klatki schodowej, zupełnie niekrępujący wynajmę tylko zamożnym. Listy do Gaz. Lw. 19595

Z POWODU wyjazdu są do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią, gaz, światło, woda; również jest do sprzedania sypialnia w dobrym stanie. Wiadomość: Berka Joselowicza 21, mietrzy, między godz. 4—7 pop. 19058

POSZUKUJĘ pełnokomfortowe 4-ro pokojowe mieszkanie za wynagrodzeniem i zwrotem kosztów. Oferty z dokładnym opisem mieszkania i warunków Gaz. Lw. 18912

POKOJU i KUCHNI z GAZEM i użyciem łazienki, poszukuje bezdzietne, intel. małżeństwo. G. L. 19558:

POKOJU umeblowanego z łazienką, gazem u kulturalnych poszukują — 2 pracujące siostry. Zgłoszenia — telefon 288—62. 2228

POSZUKUJĘ mieszkania 2 pokoi z kuchnią, pełnokomfortowe w dzielnicy polsko - ukr. za sowitym wynagrodzeniem ewent. zamienię pokój z kuchnią z gazem za dopłatą. Listy Adm Gaz. Lw. 19072

MIESZKANIE dwupokojowe (gaz) w centrum (Kołłątaja) zamienię na 3-pokojowe z komfortem. Listy Adm Gaz. Lw. nr 19798:

PRZYJMĘ na wspólne mieszkanie nie drogo Polkę pracującą — która cośkolwiek mówi po niemiecku, tylko starszą. Zgłoszenia od 4—5, Wienerstrasse 72, m. 5 a. v

ELEGANCKO umeblowany duży słoneczny pokój do wynajęcia tylko dla Niemców. Lwów, ul. Św. Zofii 46; mieszkanie sześć. v

NAUCZYCIEL szkoły średniej szuka wspólnego mieszkania przy polskiej rodzinie za lekcje ewent. zapłatą. Listy do Adm. Gaz. Lw. 19511:

SZUKAM pokoju z kuchnią, czyste, słoneczne, elektryka, okolica Żółkiewskiej, Marcina. Gaz. Lw. 19538

POSZUKUJĘ 2-pokojowego pełnokomfortowego mieszkania. Łewyckyj, Kilińskiego 2, Perfumeria. v

ZAMIENIĘ duży pokój z kuchnią — z gazem w śródmieściu za mały pokój z kuchnią, gaz, dzielnica obojętna. Listy Gaz. Lw. 19529:

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią słoneczne przy ul. Kochanowskiego na takie same w okolicy Podzamcza. — Listy Gaz. Lw. 19415:

MŁODE małżeństwo dobrze sytuowane poszukuje umeblowanego pokoju z osobnym wejściem przy intel. małej rodzinie lub samotnej pani. Za czynsz zapłaci częściowo prowiantami. Listy do Gaz. Lw. 19416

OBSTĄPIĘ 2 pokoje, kuchnię, dzielnica polsko - ukr. Gaz. Lw. 19342

POSZUKUJĘ umeblowanego pokoju solidne spokojne małżeństwo, Polacy, na stanowisku. Gaz. Lw. 19365

SKLEP z prawem prowadzenia i towarem w bardzo dobrym miejscu — może być razem z mieszkaniem do wynajęcia natychmiast. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 19390

SZUKAM pokoju z kuchnią komfort w okolicy G. Łyczakowa. Wiadomość ul. Uciecha nr 27. 19389

POSZUKUJĘ natychmiast pokoju z kuchnią w śródmieściu. Pełny komfort nie wymagany, natomiast pożądany gaz. Wynagrodzenie według umowy. Listy Gaz. Lw. 19392

POSZUKUJĘ od zaraz umeblowanego pokoju z osobnym wejściem. Cena obojętna. Gaz pożądany. Listy Adm. Gaz. Lw. nr 19547

NAUKA

NIEDZIELA 9/5: Przyjmuje się dodatkowo WPISY młodzieży na NAUKĘ NIEMIECKIEGO: Głęboka 18.

PRACOWNIA krawiecka dla Niemców przyjmie uczenicę. Zgłoszenia z rodzicami, pl. Bilczewskiego ośm, mieszkanie cztery. 19430

KORESPONDENCYJNE KURSY — KSIĘGOWOŚCI w Lublinie, skrytka pocztowa 105, kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa. Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu. Nauka dla początkujących i zaawansowanych. — Informacje — znaczek 3 zł 2084

LEKCJE PISANIA na maszynach — w jęz. niem. i ukr. Przepisywanie. Romańska, Zyblikiewicza 5. 2161

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY, Prof. M. Lipiński, PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro. 2069

KORESPONDENCYJNA NAUKA — w programie licealnym, gimnazjalnym (przedmioty matematyczno-przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemia. Informacje: Mgr. S. Fediaj — Warszawa. Smolna 34—4. 1817

MÓWIĆ po NIEMIECKU musi nauczyć się KAŻDY! Zgłoś się więc zaraz: GŁĘBOKA 18. Niedziela od 11—6!! Zniżone opłaty tylko dzisiaj

PEDAGOGA do j. łacińskiego, niemieckiego i matematyki z zakresu IV. gim. poszukuję. Dobrze wynagrodzę. Rynek 12, II. p., m. ośm. v

WYUCZĘ NIEMIECKIEGO, WŁOSKIEGO za częściowe utrzymanie. Warunki skromne. Listy do Admin. Gaz. Lw. nr 19644

JĘZYKA NIEMIECKIEGO — Kursy Korespondencyjne. Prof. G. Pietrow. Kurs dla początkujących. Kurs dla zaawansowanych. Własna ułatwiona metoda. Szybkie postępy. Warszawa, ul. Stanisława Augusta 22—8 — (skrz. poczt. 363). 2173

KORESPONDENCYJNIE NAUCZAM Niemiecki, Rosyjski, Matematyka — Fizyka, Stenografia, Księgowość. — Znaczek 96 gr. Dozwolone! Warszawa, ul. Senatorska 22, m. 24, germanista Ałpatow. v

LEKCYJ tańców udzielam. Wieczysty, Kopernika 16. 19602

Książkowy kalendarz rolniczy na 1943 rok
bogato ilustrowany — cena 3 zł. — — poleca
M. KOWALSKI
Lwów, Legionów 19
Dla odsprzedawców rabat.
Katalog fachowych książek rolniczych wysyłamy bezpłatnie. 2126

Przy kupnie szkła....
wybieracie towar, pochodzący ze znanych wytwórni, dających gwarancję dobroci towaru. Podobnie i dobroć kitu szklarskiego zależna jest od fachowości i doświadczenia wytwórcy.
Dobry kit szklarski wytwarza firma:
WSCHODNIE ZAKŁADY
„EBEROL"
właśc. M. HREHOROWICZ
Fabryka chemiczna oraz kitu
Kraków, ulica Zaleskiego 8.
Telefon nr. 161-87.

Garantol konserwuje jajka ponad rok

co najważniejsze: jajka można bez obawy w każdej chwili wyjmować i dokładać!

Źródło nabycia wskaże: Skład hurtowy Artur Engelhardt, Danzig, Kiebitzgasse 3.

RADOMSKIE BIURO TRANSPORTOWE
JERZY NEUMAN
Oddział Lwów, Skarbkowska 5
Tel. 243-12.
utrzymuje stałą komunikację na linii Lwów—Warszawa oraz załatwia wszelkie transporty na terytorium Gen. Gubernatorstwa.

NOWOUTWORZONA koncesjonowana Wytwórnia SZKLANYCH
NARZĘDZI LEKARSKICH
i innych wyrobów szklanych
Antoni STEMPLEWSKI
CZĘSTOCHOWA, NOWY RYNEK nr. 2 — wykonuje wszelkie zamówienia na wyroby szklane.

H HAK K ZIELNA 29

HAK
WARSZAWA, Zielna 29
poleca hurtowo:
PASTA DO OBUWIA
BARWNIKI
ULTRAMARYNA
do bielizny i wapna
Prowincja za zaliczeniem.

PAŃSTWOWY ZAKŁAD ZDROJOWY
Busko-Zdrój
stacja kolejowa Kielce
rozpoczyna sezon 15 maja 1943
(dla Niemców i nieniemców)
Bliższych informacji udziela dyrekcja Zakładu.

WOLNE POSADY

VOLKSDEUTSCHERKĘ albo Polkę zatrudnię w biurze. Wymagane znajomość j. niemieckiego, pisanie na maszynie i czynności biurowe. Zgłoszenia telefoniczne pod nr 214—23, firma Eggebrecht. 19116

PRZYJMIEMY stróżów fabrycznych mężczyzn w wieku 40 do 60 lat. — Zgłoszenia: Kunz, Lwów, ulica Żółkiewska 176. 19289

PRZYJMĘ dziewczynę do dziecka do lat 16 z całem utrzymaniem. Lwów, Żółkiewska 125, blacharnia. 19287

MURARZY, cieśli, robotników i robotnice budowlane do robót we Lwowie przyjmie się zaraz. Płaca według umowy i Zusatze. Zgłoszenia: Wienerstrasse 5/II — obok kościoła Św. Anny. 19573

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego przyjmę zaraz. Hauke Bosaka 22, m. trzy — Lengauer. 19553

BUFETOWA potrzebna natychmiast Restauracja, Krasickich 20. 19279

PODRĘCZNĄ do sukien damskich przyjmę. Sykstuska 66, II. p., m. 10

GOSPODYNI - kucharka wykwalifikowana zaraz poszukiwana. Zgłoszenia: Tarnowskiego 25, m. cztery.

POSZUKUJEMY MALARZY, LAKIERNIKÓW, malarzy - brygadierów do robót akordowych i stałych. Na życzenie mieszkanie i częściowe utrzymanie z kuchni zakładowej. — Zgłoszenia: Warsztaty malarskie — Lwów, Kurth Klinger, Zielona 4. — Telefon 113—80. 2202

MURARZY, cieśli i robotników budowlanych, podmajstrów i przodowników do pilnych robót budowlanych na miejscu natychmiast poszukujemy. Zgłoszenia Gaz. Lw. 19731

POSZUKUJEMY zaraz grupę MURARZY na akord. Dobre warunki: Chrzanowskiej sześć. 2193

POSZUKUJEMY TECHNIKA do pomiarów i rachunków przy robotach malarsko - lakierniczych. Na życzenie mieszkanie i częściowe utrzymanie z kuchni zakładowej. Zgłoszenia: Warsztaty malarskie Kurt Klinger, Lwów, Zielona 4. Telefon 113—80.

ZDOLNA fryzjerka zostanie przyjęta natychmiast. Lwów, Żółkiewska nr 83, fryzjer. 19375

SŁUŻĄCĄ z dobrym gotowaniem — przyjmę. Referencje wymagane. Zgłoszenia: Lwów, Czarnieckiego 3, m. 1

PRACOWNIA ślusarska poszukuje samoistnego kierownika ewent. dzierżawcę na prowincję. Zgłoszenia — Brzeżany, Gałacka ul. Konfederacka nr 25, I. p., lub Lwów, Lelewela 15 mieszkanie cztery. ▼

PRZEDSIĘBIORSTWO polskie zatrudni kilkunastu robotników przy robotach ziemnych we Lwowie. Dobre warunki płacy, Zusatz zapewniony. Listy Gaz. Lw. 19619

PRZYJMĘ dziewczynę do kuchni natychmiast. Zgłoszenia: Restauracja, ul. Św. Zofii trzy. 19399

PRZYJMIEMY zdolnego nadkierownika budowy. Dobre warunki. Lwów Chrzanowskiej sześć. 2189

NAUCZYCIELKĘ i WYCHOWAWCZYNIĘ DO DZIECI lat 7, 8, 11, 12, poszukuje Głogowska Wyżłów — p. Belz. 19548

POSZUKUJE się od zaraz zdolnego mechanika do montażu rowerów. — Zgłoszenia do firmy Rudolf Zenker, Lwów, ul. Kopernika 11. 19722

POTRZEBNA zaraz starsza dziewczyna do wszystkiego z poleceniem. Listopada 20, m. 21, od 10—12. ▼

DO budowy torów i zwrotnic kolejowych poszukuje się na prowincję natychmiast kierowników budowy — nadzorców i przodowników; warunek pobieżna znajomość języka niemieckiego. Listy Gaz. Lw. 19613

POSZUKUJEMY INSTALATORÓW dla bieżącej pracy także przedsiębiorców. Dobra zapłata (akord). Lwów Chrzanowskiej sześć. 2190

POTRZEBNA natychmiast energiczna, czysta gospodyni z dobrym gotowaniem. Warunki dobre. Zielona 20 mieszkanie 11 ▼

PRZYJMIEMY zaraz grupę CIEŚLI na akord. Dobre warunki. Lwów ul. Chrzanowskiej sześć 2192

POSZUKUJEMY zaraz SZKLARZA na akord. Płaca od m. kw. Lwów, Chrzanowskiej sześć. 2191

POSZUKUJEMY kilka inteligentnych kobiet w wieku od 18-u do 30-u lat. Kuchnia i Zusatze. Zgłoszenia między godz. 9—11 w Fabryce Żarówek Lwowskich Dzieci 56. ▼

POSZUKUJEMY jednego marmeladziarza i fachowca do konserw do fabryki marmelady w Kołomyi. — Zgłoszenia kierować do firmy Fr. Heine & Co Kołomyja. 2230

FRYZJERSKI pomocnik potrzebny natychmiast Potockiego 22, Stawiarz

TECHNIK - architekt przyjmie pracę stałą lub doraźną. Listy Admin: Gaz. Lw nr 19540

OGRODNIK NIE PIJAK pierwszorzędny z dobrymi referencjami na bardzo dobrą posadę Czortków poszukiwany. Cieplarnia, inspekty. Zgłoszenia z życiorysem kierować Adm. Gaz. Lw. nr 2129

PANIENKĘ do sklepu mówiącą po niemiecku przyjmę. Cukiernia, Akademicka 24, od 15—18-tej. 19894

NARODNA Torhowla Lwów poszukuje bednarzy na dobrych warunkach. Zgłoszenia Oddział Gospodarczy Narodnej Torhowli Lwów, Rynek 36.

WOŹNY na posyłki i do wożenia towarów potrzebny natychmiast. Dobre warunki. Zgłoszenia firma M. Kowalski, LEGIONÓW 31. 2182

KELNER i panna do naczynia na sezon do kąpieliska i wyścigów zaraz poszukiwani. Osobiste zgłoszenia codziennie popoł., od godz. 2—5 Park Bad, Lwów, Żelazna Woda.

KONTYSTKA - SEKRETARKA zostanie natychmiast przyjęta. Wymagane: dokładna znajomość jęz. niemieckiego, pisanie perfect na maszynie, znajomość rachunkowości, buchalterii i ewent. stenografii. Dobre warunki. Listy Gaz. Lw. 2020

POTRZEBNA starsza służąca do większego gospodarstwa domowego z pełnym utrzymaniem. Zgłoszenia: Łazarza 8, mieszkanie dwa, między godziną 8—10. 19564

GOSPODYNI - kucharka do wszystkiego potrzebna. Warunki dobre, referencje konieczne. Wiadomość Korolówka koło Borszczowa, skrytka pocztowa 6, Chmielewska. 2221

SEKRETARKI władającej dobrze jęz. niem. i dokładną znajomością stenografii niemieckiej oraz piszącej biegle na maszynie, poszukuje poważne przedsiębiorstwo niem. we Lwowie. Listy Gaz. Lw. nr 2217

POSZUKUJĘ krawcowej do domu umiejącej dobrze szyć garderobę damską i dziecinną. Warunki według umowy. Zgłaszać się Kołłątaja trzy mieszk. 2, między godz. 2 a 4. ▼

KUCHARKĘ oraz GOSPODYNIĘ domu w jednej osobie energiczną nie starą poszukuję od zaraz. Warunki według umowy. Zgłoszenia: Lwów, Domagaliczów 11, m. 4. 18825

FACHOWCÓW budowlanych, robotników i robotnic poszukujemy natychmiast. Dobre jedzenie i Zusatz. Zgłoszenia: Chrzanowskiej 6. 2018

PRZYJMIEMY natychmiast czapkarzy. Zgłaszać się w biurze Personalnym, Wulecka 4. 2159

FRYZJERKA umiejąca trwałą, wodną i żelazkową zostanie przyjęta: Lwów, Pełczyńska 7 a, m. 1. 19223

SAMOTNĄ kobietę do zajęcia się domem, poszukuję. Rzeźbiarska pięć mieszkanie 30 19110

POSZUKUJEMY dla naszych warsztatów pilnych fachowców: autoślusarzy monterów, kowali, blacharzy, stelmachów i elektryków. Bardzo dobre warunki pracy. Zgłoszenia: Autohaus Galizien Nachschubstelle k-Werk — Göltze-Otto — Lemberg A. Hitler Ring nr 35. 2135

SPRZEDAWCA Z BRANŻY SAMOCHODOWEJ zostanie natychmiast przyjęty. Znajomość języka niemieckiego wymagane. Zgłoszenia Autohaus „Galizien" Lwów, Adolf Hitler Ring nr 35. 2136

KIEROWNICZKA SKLEPU — oraz sprzedawczynie mówiące po niemiecku, poszukiwane natychmiast. Zgłoszenia codziennie od godz. 8—10 — Lemberger Kaufhoff, Marienplatz 5, Galeria Mariacka. 2143

POTRZEBNA do lekarza czysta, uczciwa kobieta do wszystkiego. Listy do Gaz. Lw. 19312

PRZYJMIEMY natychmiast: Elektrotechników, ślusarzy, pomocników ślusarskich, mechaników, tokarzy, stolarzy, szklarzy, lakierników, rymarzy oraz niekwalifikowanych robotników. Zgłaszać się w biurze Personalnym, Wulecka 4. 2160

POTRZEBNA młoda, uczciwa, inteligentna dziewczyna (chętnie sierota) do dzieci i pomocy domowej ul. Wiśniowieckich 6 a, m. 1. 19301

INTELIGENTNA, sympatyczna osoba do lat 30, gospodarna, do samotnego, poszukiwana. Zgłoszenia osobiście niedziela, od 4—5 po poł., ul. Akademicka 18, m. 5. 19262

FRYZJER męski potrzebny zaraz — Serednicki. Legionów 35. 19246

POSZUKUJĘ podkuchenną wraz z dobrym gotowaniem, dobrze prezentującą się kelnerkę umiejącą dobrze władać językiem niemieckim, młodą oraz dziewczynę do wszystkiego. — Zgłaszać się zaraz: Restauracja ul. Koralnicka ośm. 19236

DLA LOTNICZYCH PRZEDSIĘBIORSTW w Gubernatorstwie poszukujemy mężczyzn. NIEFACHOWYCH KSZTAŁCIMY. W czasie przeszkolenia dostarczamy kompletne utrzymanie oraz wypłacamy należytości pieniężne. Po wyszkoleniu zapewniamy dobrze płatną pracę. — Zgłoszenia przyjmuje: INFORMACYJNE BIURO Lwów, Adolf Hitler Ring nr. 11 — Telefon nr. 291—20. 2147

NIEMIECKA restauracja poszukuje młode kelnerki władające językiem niemieckim. Restauracja Hoffman, Hetmańska 8—10. 19446

PRACOWNIA krawiecka dla Niemców, przyjmie samodzielną, pl. Bilczewskiego 8, mieszk. 4. 19431

SŁUŻĄCA do wszystkiego zostanie przyjęta na dobrych warunkach. — Zgłoszenia codziennie między godz. 4 a 7 po południu, Pasaż Hausmana nr 8, II. piętro, mieszk. 3. 19316

FRYZJERKĘ (A) przyjmę zaraz — Pürtzl Bronisława. Chorążczyzny 9.

BUCHALTER - bilansista podatkowiec, rutynowana siła, poszukiwany do większej piekarni we Lwowie. — Język niemiecki w słowie i piśmie konieczny. Listy Gaz. Lw. 19514

ROZMAITE

PODANIA NAJTANIEJ Głęboka 18.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ S. A — ODDZIAŁ AKADEMICKA 28 TELEF 221—09, załatwia solidnie i tanio ubezpieczenia od ognia, kradzieży z włamaniem, transportowe: mieszkań prywatnych, towarów w sklepach i t. p. Fachowych informacji udzielamy bezpłatnie. Na żądanie wysyłamy inspektorów bez obowiązku zawarcia ubezpieczenia. — AJENCI DOBRZE PŁATNI POSZUKIWANI. 2061

PRZYSTĄPIĘ do spółki intratnego interesu, sfinansuję korzystną transakcję doryweczą. Szczegółowe oferty do Gaz. Lw. 19508

PRZEPROWADZKI, przewóz pianin fortepianów oraz wszelkie wagonowe, wykonuje MICHAŁ KOSTYRKA ul. Zadwórzańska 4, mieszkanie 1. Telefon 271—65. 19137

REJESTRACJA kartek żywnościowych w sklepie spożywczym Kazimierza Simona przy ul. Kołłątaja 12 — bez względu na miejsce zamieszkania

NAPRAWA WYROBÓW SREBRNYCH B. Jankowski, Lwów, ulica CZARNIECKIEGO DWA. 18958

REJESTRUJEMY kartki żywnościowe i chlebowe na maj Kowaliw ul KOCHANOWSKIEGO 5, tel. 216—28

ADWOKAT konsystorski w sprawach rozwodowych M. Bahryniwskyj ul. Sapiehy 57, m. 5, godz. 4—6

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII, Lwów, Zyblikiewicza 21.

PRZEPROWADZKI oraz wszelkie roboty końmi wykonuję tanio. Chrzanowskiej 4, parter lewy, tel. 291-01.

KONC. BIURO Rra E GRIEGA — SYKSTUSKA 14, wykonuje: TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE, PODANIA — wszelkie prace prawnicze naukowo-techniczne

AKUSZERKA JAKUBISZYN, ulica Pijarów 25, m. trzy. 18746

SOK CYTRYNY da się użyć w wielu potrawach ZAMIAST OCTU zaś w braku cytryn rolę tą spełnia znakomicie CITRO EMPE, doskonały w smaku pod gwarancją zupełnie nie szkodliwy. CITRO EMPE jest wszędzie do nabycia. 2112

WSZELKIE PRZEPISYWANIA na maszynie „REKORD" Wałowa 19

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY Lwów, Supińskiego nr 25, mieszk. 12, Telefon 215—98.

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA, PODANIA — wypełnianie wszelkich druków, życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

POŃCZOCHY GUMOWE na ŻYLAKI poleca ZAKŁAD ORTOPEDYCZNY, Drohobycz. 2034

WARSZAWA, Pensjonat Wandy Andrzejewskiej, Moniuszki 4, tel. 306-03 Pokoje duże słoneczne komfortowe.

AKUSZERKA STOJKOWA, ulica ORMIAŃSKA DWA III. P. 12005

OSTRZENIE brzytew Czarnieckiego 2

NAJTANIEJ SKARPETKI ceruje — naprawia. — Sobieskiego 28/9 — II piętro — ganek. 19056

WSTAWIAM szyby i kituję okna — Demus, Nowej Rzeźni 27 19568

ODDAM dziecko 4-miesięczne płci męskiej na własne w ręce dobrej matki. Zgłosić: Boimów 26, II. p., ganek, mieszk. 13, między godziną 9—10, 12—4 pop. 19526

PRZERABIAM kołdry, materace ul. Łyczakowska 89, Rzeszowski. 19658

BIUSTNIKI, pasy, całość wykonuje Szajnochy 3, mieszk. 15, przyjmuje od godz. 3-ciej pop. 19719

PRANIE bielizny przyjmuje. Piekarska 36, drugie piętro, mieszk sześć.

JADALNIA Pol. Kom. Op. ul. Janowska 26, wydaje obiady od g. 13

NINIEJSZYM oświadczam, że wiadomości o panu Janie Stankiewiczu w ogłoszeniach w „Gazecie Lwowskiej" z dnia 22. kwietnia 1943 r., o wolnej posadzie pielęgniarza dla umysłowo niedorozwiniętego męża, podpisane: Helena Stankiewicz, — Winniki, oraz ostrzeżenie że za czyny umysłowo niedorozwiniętego — Jana Stankiewicza rodzina nie bierze żadnej odpowiedzialności, podpisane: Stefan Chauer, Winniki, są wymysłem nieprawdziwym i zostały umieszczone przeze mnie. Zaznaczam że autorem i stroną finansującą nie byłem, lecz działałem w dobrej wierze. Powyższe nieprawdziwe wymysły o p. Janie Stankiewiczu odwołuję i bardzo przepraszam p. Jana Stankiewicza, p. Helenę Stankiewiczową i p. Stefana Chauera.
K. Kosinowicz.

DOBRY FORTEPIAN LUB PIANINO poszukuję do wynajęcia za miesięczną zapłatą. Listy z podaniem ceny do Gaz. Lw. nr 2194:

WYKONUJEMY FACHOWO kosztorysy, obmiary robót budowlanych — rachunki, plany sklepów, lokali. — Zgłoszenia: Lwów, KOCHANOWSKIEGO 15 A, mIESZK. CZTERY.

TRANSPORTY autami we Lwowie i kraju przeprowadza firma ROMAN PUZIAK, Lwów, Kolonienstr. 10, I. Telefony: Biura 203-43, gar. 284-50.

RĘKAWICZKI! szycie nowych z powierzonych materiałów, reperacje, fachowo wykonuję. Sklep galanteryjny, Lwów, BOIMÓW 18. 2171

MAŁŻEŃSTWA

SWAT DYSKRETNY pośredniczy w małżeństwach. Zgłoszenia: M. Suda Zborów, Sahajdacznego 10. 2051

PANNA lat 30, przystojna, dobrego serca i charakteru na stałej posadzie z własnym mieszkaniem z braku znajomości i czasu pozna mężczyznę do lat 35. Cel matr. Listy do Adm. Gaz. Lw. 19563:

TARNOPOLANKA, niegdyś zamożna, obecnie potrzebująca pomocy — pełnowartościowa tak pod względem zewnętrzn. jak walor. duch., poślubi najchętniej dr. weterynarza, blondyna, bez żadnych zastrzeżeń wolnego od 44—55, tarnopolanina lub mogące go przenieść się do Tarnopola. Listy do Gaz. Lw. nr 1411:

KTÓRA z samotnych pań pozna artystę malarza Polaka, eleganckiego — dyskretnego, lat 42 w celu matr. — łaskawie napisze do Gaz. Lw. 19524

DWIE przystojne panny — poznają 2 panów po trzydziestce z wyższym wykształceniem, dobrej prezencji — żonaci wykluczeni. Cel matr. Listy Adm. Gaz. Lw. 19535

BLONDYNKA i szatynka 20 l. nawiążą znajomość z panami do lat 30. Fotografie pożądane, zwrot, cel matr. Listy kierować G. L. 19536:

POZNAM pana do lat 30 intel. poważnie myślącego. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 19490:

PANNA lat 33, niezależna, na posadzie o dobrym charakterze, pozna pana tych samych zalet. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. 19615:

BRUNETKA po trzydziestce gospodarna i pracowita z braku znajomości pragnie poznać pana w celu matr. Listy z fotografią do Admin. Gaz. Lw. nr 19614:

KTÓRY z panów nawiąże korespondencję z dwoma młodemi panienkami (osobno). Cel matr. Listy kierować na Poste - restante Lwów 1 — dla 1) Danuty 141; 2) Stanisławy 142

DWÓCH blondynów poszukuje dwie piękne, młode panienki dla spędzenia wiosny. Dnie słoneczne na łonie natury, pochmurne w kinie, cukierni i dancingu. Cel matr. Listy Admin. Gaz. Lw. nr 19353:

INŻ. zdrowy, dobrze zbudowany, — średniego wzrostu, dobrego charakteru i serca, na stanowisku Dyr. — z braku znajomości poszukuje intel., korpulentną pannę, wdówkę, rozwódkę do l., 35, która posiada mały mająteczek (lubię pracować). Cel matr. Anonimy wykluczone. Listy Adm. Gaz. Lw. 19581:

SAMOTNA lat 41, ma mieszkanie, pozna pana od 40 do 45 lat. Cel matr. Listy nieanonimowe do Adm. Gaz. Lw. nr 19584:

POZNAM temperamentną posiadającą mieszkanie. Cel matr. Odpowiadam na pełnoadresowe zgłoszenia. Listy Gaz. Lw. 19386:

PRYWATNE

INŻ. Bolesław Hendrychowski jest proszony o podanie swego adresu do Gaz. Lw. pod nr 19050. — Sprawa familijna. 19050

„SMUTNE OCZY" mają do odebrania list Gaz. Lw. 19472·

ZULA, Irka i Gustaw dajcie o sobie znać. Józef. 19484

P. ŻÓŁTAKIEWICZ Józek z ulicy Łyczakowskiej, proszony jest o podanie bliższego adresu do Adm. Gaz. Lw. dla „Janki" nr 19489:

PANI, która we wtorek wieczór sprzedała ratlerka (przy ul. Sykstuskiej) proszona jest o podanie jak się piesek wabi do Gaz. Lw. 19542

KOCHANEMU Lusiowi Hofmanowi szczere życzenia przesyła Stef. ▼

WDOWIEC z 5-cio miesięcznym dzieckiem ma list w Gaz. Lw. 19295

IRKA co słychać z Marysią. Lena.

PANI S. dziękuję za pamięć — tak zawsze mi drogą! Wciąż jeszcze zupełnie nie wychodzę. Dużo serdecznych pozdrowień. M. ▼

WŁAŚCICIELKA zielonych oczu — która jechała dn. 1. maja godz. 6.43 pociągiem Lwów - Stryj (przed st. Siem. weszła do przedziału) a o 12 godz. dnia 3. maja przechodziła przez Ogród Pojezuicki w butach ofic., najuprzejmiej proszona jest w bardzo ważnej sprawie o spotkanie róg Krasickich - Mickiewicza — godz. 1.45 przez 3 dni po ogłoszeniu. Zachwycony. ▼

„F. N." będzie załatwione — damy znać. „K. P." ▼

Redakcja przyjmuje od godz. ... Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202-29 ... 105-21. Działu ogłoszeń ... Kroniki ... Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokola ...